

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi: ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najłaskawiej wydać następujące Najwyższe pismo odręczne:

Kochany hrabio Thun!

W dniach bezmiernej żałoby, w jaką Mnie i Dom Mój pogrążyło zejście Mojej w Bogu spoczywającej Małżonki Najjaśniejszej Cesarzowej i Królowej Elżbiety, w sposób wzruszający i podniosły objawiły się miłość i współczucie Moich ludów, oraz cześć dla Zmarłej.

Oznię zadość popędowi serca Mego, polecając Panu, abyś załączone tu, bezpośrednio do Moich ukochanych ludów wystosowane podziękowanie, w odpowiedni sposób ogłosił.

Schönbrunn, dnia 16 września 1898.

Franciszek Józef w. r.

Thun w. r.

Do Moich ludów!

Najcięższa, najokrutniejsza próba nawiedziła Mnie i Dom Mój.

Małżonka Moja, ozdoba Mojego Tronu, wierna Towarzyszka, która była Mi pociechą i podporą w najcięższych godzinach Mojego życia, w której utracilem więcej, niż to wypowiedzieć zdołam, już nie żyje. Okropne dopuszczenie wydarło Ją Mnie i ludom Moim.

Dłoń mordercza, narzędzie rozszalałego fanatyzmu, którego celem jest zniszczenie istniejącego porządku społecznego, podniosła się na najszlachetniejszą z niewiast i w ślepej, bezcelowej nienawiści, ugodziła w serce, które nie znało żadnej nienawiści a biło tylko dla tego, co dobre.

Pośród bezgranicznego bólu, jaki Mnie i Dom Mój ogarnął, w obec niesłychanego czynu, który cały świat cywilizowany zgroszą przenika, przebija się przede wszystkim kojąco głos Moich ukochanych ludów, do Mego serca. Uginając się w pokorze przed Bożem zrzędzeniem, które dopuściło na Mnie cios tak ciężki i niepojęty, muszę Opatrzności dziękczynienie złożyć za wysokie dobro, które Mi pozostało: za miłość i wierność milionów, otaczające Mnie i Moich w godzinie cierpienia.

Tysiącem oznak, z bliska i z daleka, z góry i z dołu, objawiły się ból i żałoba po w Bogu spoczywającej Cesarzowej i Królowej. W rozrzewniającym zgodnym dźwięku rozbrzmiewa skarga wszystkich z powodu bezmiernej straty, jako wierne echo tego, co duszę Moją porusza.

Podobnie jak Ja, pamięć Mojej gorąco ukochanej Małżonki święcie zachowam do ostatniej godziny, tak też pozostanie dla Niej po wszystkie czasy pomnikiem, wdzięczność i cześć ludów Moich.

Z głębi stroskanego Mego serca dziękuję wszystkim za ten nowy dowód pełnego poświęcenia współczucia.

Skoro uroczyste dźwięki, które w tym roku rozbrzmiewać miały, zmiłknąć muszą, pozostaje Mi wspomnienie niezliczonych dowodów przywiązania i gorącego współczucia, jako dar najcenniejszy z tych, które mi złożone być mogły.

Wspólność naszego bólu zadzierzga nowy, ścisły węzeł pomiędzy Tronem a Ojczyzną. W niezmiennej miłości Moich ludów czerpię nie tylko wzmacnione uczucie obowiązku wytrwania na drodze powołania Mego, lecz także nadzieję powodzenia.

Błagam Wszchemogącego, który tak ciężko Mnie doświadczył, aby Mi jeszcze użyczył siły do wypełnienia tego, do czego powołany jestem. Błagam, aby Bóg błogosławił ludom Moim i oświecał je, iżby znalazły drogę miłości i zgody, na której pomyślnie rozwijać się i szczęśliwymi być mogą.

Schönbrunn, dnia 16 września 1898.

Franciszek Józef w. r.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pismo odręczne:

Kochany hrabio Thun!

Uczulem się spowodowanym, z żalem wspominając Moją w Bogu spoczywającą najukochańszą Małżonkę, Cesarzową i Królową Elżbietę, oraz dla uczczenia Patronki Jej, świętej Elżbiety Turyngskiej, ustanowić order dla kobiet, któremu nadałem nazwę:

„Orderu Elżbiety“.

Z orderem tym połączony jest także medal, który ma się nazywać

„Medalem Elżbiety“.

Zawiadamiając o tem Pana, udzielam Panu równocześnie odpisu Pisma odręcznego, które z tego powodu wystosowałem do Ministra Mego Domu i spraw zagranicznych, oraz odpisu przyjętych przezemnie statutów orderu Elżbiety.

Schönbrunn, dnia 17 września 1898.

Franciszek Józef, w. r.

Kochany hrabio Gołuchowski!

Uginając się pod ciężarem najgłębszego bólu z powodu niczem niepowetowanej straty, jaka spotkała Mnie, Mój Dom i Moje ludy przez nagły zgon Mojej Najukochańszej Małżonki, Cesarzowej i Królowej Elżbiety, i aby stworzyć trwałą pamiątkę po Zmarłej, uczulem się spowodowanym ustanowić order dla kobiet, któremu w pełnym czei wspomnieniu Mojej gorąco opłakiwanej, w Bogu spoczywającej Małżonki i dla uczczenia Patronki Jej, świętej Elżbiety Turyngskiej, nadałem nazwę

„Orderu Elżbiety“.

Zgaska starała się w życiu Swem nieustrudzenie czynić dobrze i uśmierzać cierpienia Swych bliźnich, a przeto i ten nowo ustanowiony order ma być przeznaczony na to, aby nagradzać zasługi, które kobiety i dziewice położyły w zakresie najrozmaitszych zawodów, albo w ogóle na polu religijnem, humanitarnem lub filantropijnem.

Z orderem tym połączony jest także medal, który nosić ma nazwę

„Medalu Elżbiety“.

Zawiadamiam Pana o tem, w celu poczynienia dalszych odpowiednich zarządzeń i udzielam Mego zatwierdzenia projektowi statutów orderu Elżbiety, który Mi przedłożono a który w załączeniu się zwraca.

Schönbrunn, dnia 17 września 1898.

Franciszek Józef w. r.

My Franciszek Józef Pierwszy z łaski Bożej Cesarz Austrii

Król Czeski i t. d. i Apostolski Król Węgier.

Powodowani życzeniem, aby kobietom i dziewicom, które w swem powołaniu spełniają znakomite usługi albo też na polu humanitarnem, religijnem lub filantropijnem zasługują się około dobra powszechnego, móż dać widoczną oznakę Naszego zadowolenia i Naszej przychylności, postanowiliśmy w tym celu ustanowić osobny Order zasługi, któremu dla utrwalenia pamięci Naszej ukochanej, gorąco opłakiwanej Małżonki Cesarzowej i Królowej Elżbiety, i dla uczczenia Jej Patronki, świętej Elżbiety Turyngskiej, nadajemy nazwę

„Orderu Elżbiety“.

Z tym orderem chcemy zarazem połączyć medal zasługi, który ma nosić miano

„Medalu Elżbiety“.

W oczekiwaniu, że wszyscy, którym My lub Nasi Następcy w panowaniu do tego Orderu przyjmieni albo „Medalem Elżbiety“ odznaczymy, w wiernem wspomnieniu dla otoczonej chwałą Cesarzowej i Królowej zawsze usiłować będą przez swe zachowanie się zarówno w publicznem, jak prywatnem i familijnem życiu, powagę i godność tego orderu utrzymać i podnieść, a natomiast wszystkiego unikać, co cześć jego na szwank mogłoby narazić, ustanowiliśmy następujące przepisy, jako statuta orderu:

Artykuł I.

Prawo udzielania Orderu Elżbiety i przyłączonego do niego Medalu Elżbiety przysługuje wyłącznie Nam i Naszym prawowitym Następcom w panowaniu.

Artykuł II.

Order składa się z trzech stopni: Wielkiej wstęgi, Pierwszej klasy i Drugiej klasy.

Artykuł III.

Oznaką orderu dla Wielkiej wstęgi i Pierwszej klasy jest krzyż złoty emaliowany, wybiegający na zewnątrz w dwa łuki i ząbek.

Krzyż jest emaliowany czerwono a na tem pociągnięty pasek z emalii białej. W pośrodku ma on obramowane złotym paskiem, biało emaliowane pole, które na stronie przedniej okazuje otoczony aureolą i z unoszącym się na górze krzyżem, wizerunek świętej Elżbiety Turyngskiej w złocie, na stronie odwrotnej zaś spoczywający w białym polu na gałązce kwitnących róż inicjał „E“, jedno i drugie wykonane w złocie.

Z czterech kątów krzyża, wychodząc również ze środkowej tarczy, wyrastają gałązki, mające na sobie zielono emaliowane listki i w emalii wykonane róże, a sięgają one aż do wysokości ramion krzyża. Po nad krzyżem umieszczone jest złote uszko, a do niego przytwierdzona wstążka orderu.

Właściciele wielkich wstęg noszą odznakę orderu na 66 mm. szerokiej, białej, po obu stronach przeciągniętej pozdłuż wąskim, wiśniowo-czerwonym prążkiem z mieniającej się materii wstędze, zwieszającej się od prawego ramienia ku lewej stronie, a obok tego po lewej stronie piersi ośmiokątną srebrną gwiazdę brylantowaną, na której pośrodku powtórzony jest krzyż orderu.

Przy Pierwszej klasie orderu Elżbiety, krzyż orderu ma być noszony po lewej stronie piersi na wstędze orderowej, mającej 28 mm. szerokości.

Odnaka orderowa Drugiej klasy jest z postaci i rozmiarów równa odznace orderu obu innych stopni. Tylko krzyż jest ze srebra a gałązki, przy dwóch pierwszych stopniach wykonane w emalii, oraz wszystko, co tam jest wykonane w złocie, tutaj jest ze srebra. Jedynie wizerunek świętej Elżbiety i otaczająca go aureola, na stronie przedniej tarczy środkowej, oraz umieszczone na jej stronie odwrotnej emblematy, są i tutaj ze złota.

Odnaka ta noszona ma być na takiej samej wstędze orderowej po lewej stronie piersi. Połączenie jednak krzyża orderowego ze wstęgą odbywa się tu przy pomocy kółka.

Artykuł IV.

Odnaka orderu, ozdobiona szlachetnymi kamieniami, może być noszona tylko przez tych, którym w tem wyposażeniu została nadana.

Artykuł V.

Na wypadek otrzymania wyższego stopnia należy posiadaną aż do tego czasu odznakę orderową, wraz ze statutami zwrócić kancelaryi orderu.

Toż samo ma nastąpić po zgonie członka orderu, jeżeli członek należy do c. i k. Monarchii lub do innego obcego państwa, które również ze swej strony po śmierci właściciela orderu żąda zwrotu odznaki orderowej.

Artykuł VI.

Każdy nowomianowany członek orderu otrzyma przeto, razem z dokumentem nominacyjnym, z odznaką orderową i z jednym egzemplarzem statutów, także rewers, który winien własnoręcznie podpisać, i kancelaryi orderowej zwrócić, a w którym zabezpieczono zwrot w swoim czasie insygniów orde-

rowych i statutów do kancelaryi orderowej na wypadek posunięcia członka na wyższy stopień orderu, jakoteż, w myśl artykułu poprzedniego, na wypadek śmierci.

Artykuł VII.

Nadane odznaki orderowe, ozdobione szlachetnymi kamieniami, nie mają być zwracane.

Artykuł VIII.

Dodany do orderu medal Elżbiety wybity jest ze srebra; ma kształt okrągły, o średnicy 31 mm. i na stronie przedniej przedstawia krzyż orderu, na stronie odwrotnej zaś spoczywający na gałązce kwitnących róż inicjał „E“.

Medal będzie noszony w ten sam sposób jak order Elżbiety klasy drugiej.

Artykuł IX.

Medal ten, na wypadek posunięcia właściciela na jeden ze stopni orderu Elżbiety nie ma być zwracany, lecz może być noszony równocześnie z dotyczącą odznaką orderową. Również po śmierci odnaczonego medalem, medal Elżbiety nie ma być zwracany.

Artykuł X.

Członkowie orderu Elżbiety, jak również i odnaczeni dodanym do tego orderu medalem Elżbiety, winni zawsze przy uroczystych okazjach jawić się z odznaką orderu. Damy wielkiej wstęgi mogą przy mniej uroczystych okazjach nosić tylko samą gwiazdę.

Artykuł XI.

Mianowania na wszystkie stopnie orderu i nadanie dodanego do orderu Elżbiety medalu Elżbiety, jeśli to dotyczy osób przynależnych do c. i k. Monarchii, odbywają się za pomocą wystawionych przez Nas, a przez kanclerza orderów kontrasygnowanych dyplomów.

Artykuł XII.

Sprawy Orderu, jakoteż dodanego doń medalu Elżbiety załatwia kancelarya orderu.

Artykuł XIII.

Na czele kancelaryi orderu stoi kanclerz orderu, który to urząd powierzony jest każdoczesnemu Ministrowi Naszego Domu i spraw zagranicznych.

Kancelerzowi dodani są skarbnik orderu i kancelista orderu, zamianowani przez Nas na propozycję kanclerza orderu z etatu Ministerstwa Naszego Domu i spraw zagranicznych.

Artykuł XIV.

Postanowienia ustawy karnej o utracie odznak orderowych i odznak honorowych, mają zastosowanie także do tego orderu i do dodanego doń medalu.

TYARA I KORONA.

Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOŃSKIEGO.

XVII.

(Ciąg dalszy).

Ulryk przeciskał ku drzwiom sali, torując sobie i biskupowi drogę łokciami. Natarczywszych mnichów nie oszczędzały jego pięści kościaste.

— Gdyby Henryk nie był zakazał pośrednictwa, możnaby dziś dużo zarobić — rzekł do biskupa, kiedy się wydobył z tłoku. — Pobożnym ojcom świecą się ślepia do Fuldy, jak kotom do gniazda ptasiego. Otworzyłiby skrzynie narozcieierz.

Biskup wzruszył ramionami.

— Na upór Henryka niema sposobu — odrzekł. — Zachciewa mu się od pewnego czasu enoty.... Trzeba być enotliwym....

— Rozumie się, że trzeba. Król nie postanawia nie bez celu.

Zachowanie się Ulryka wzburzyło mnichów jeszcze więcej. Palatyn, znany z ławej ręki, biorącej kubany bez wstępu, milczał, uśmiechał się pogardliwie. Czyby opat był już wybrany?

Kandydaci spoglądali na siebie z ukosa. Jeden podejrzewał drugiego o podstęp. Ten

i ów rzucił słowo obelżywe. Wszczęły się spory, kłótnie.

Nareszcie otworzyły się drzwi sali, strzeżone przez trabantów. Marszałek dworu, ukazawszy się na progu, zawołał głosem donośnym:

— Opactwo Fulda! Mnichy, wójt i wasalowie opactwa niech staną przed obliczem naszego pana czwartego Henryka!

Wzwołani rzucili się do drzwi jeden przez drugiego, gniotąc się i depcąc. Każdy chciał być pierwszym ku zabawie trabantów, którzy wsuwali od czasu do czasu w kłębek mnichich habitów drzewce halabard, nie zważając, gdzie uderzają, w brzuch czy żebra.

— Wolno, pobożni ojcowie, wolno, bo się podusicie — drwili — Fulda nie ucieknie.

W głębi sali, przy stole, przykrytym sukniem czerwonym, spoczywał Henryk w zwykłym ubraniu. Przed nim, na poduszce, leżały: pastorał, łańcuch i pierścień. Po jego prawej ręce siedzieli Ulryk z Godesheimu i biskup spirski, po lewej Bertold i proboszcz Rupert, od wczoraj biskup bamberski. Pióro trzymał młody kanonik, pisarz rady koronnej.

Widok króla uśmierzył gwałtowne ruchy mnichów i rycerzów. Złożywszy szafarzowi złota i dostojestw głęboki ukłon, ustawili się w rzędach wzdłuż filarów. Gwary przed chwilą tłum zapał oddech w piersiach. Grobowa cisza zalegała salę.

Teraz podniósł się pisarz z krzesła i rzekł:

— Śmierć wielebnego Widerada osierociła opactwo fuldajskie, które prosi naszego pana, czwartego Henryka, o nowego pa-

sterza. Pan król wzywa mnichów z Fuldy, aby mu wskazali z pośród siebie męża, godnego tego dostojęstwa.

Lekki szmer przepłynął nad rzędami głów gołonych. Zwarte dotąd szeregi rozsprzęgły się, tworząc cztery grupy.

— Aż czterech — zauważył biskup spirski szeptem — będzie śliczne widowisko. Z pierwszej grupy wysunął się niski chudy mnich i odezwał się głosem piskliwym.

— Większość braci fuldajskich zgodziła się na wybór przeora Alberta, który potrafi utrzymać nasze zgromadzenie w karności.

— Prosimy o przeora Alberta — zawołało mnóstwo głosów.

Król zwrócił swoje czarne, przenikliwe oczy na olbrzymiego mnicha, który zbliżał się do stołu ociężałym krokiem dobrze odkarmionego tłuściocha.

— Słucham was, Albercie — rzekł.

Zanim przeor zaczął, rzucił pożądliwe spojrzenie na pastorał opacki.

— Jeżeli nieprzebrana łaska Waszej Wyniosłości raczy wynieść mnie, nędznego robaka, który nie jestem godzien, abym mył nogi najprzedniejszego z żebaków, po nad wszystkich braci Fuldy — mówił, sapiąc — będę służył koronie aż do ostatniego tchnienia. Siłę zbrojną opactwa pomnożę, zamki odnowię i obwaruję lepiej, na każde wezwanie stawię się sam do obozu mojego pana. Wiedzą czaszki saskie, iż mam rękę twardą i pewne uderzenie. Siła tych swiń ubilem nad Kastrutą, pod okiem Waszej Wzniosłości. Aby zaś skarb naszego hojnego pana nie odstraszał checiwych pustkami, włożę do niego pięćdziesiąt tysięcy grzywien. Świadkiem mi święty Benedykt, iż nie mogę więcej.

— Kłamię skąpiec — mruknął Ulryk z Godesheimu. — Mógłby dać trzy razy tyle, a zawiózłby jeszcze do domu prawie pełną skrzynię.

Szybko odczepił się od drugiej grupy drobny, żwawy mnich.

— Toporem i siekierą władać nie umiem — wołał — bo mnie słodki Jezus przeznaczył do modlitwy, ale w wierności dla korony nie pozwolę się nikomu wyprzedzić. Hildebranda nienawidzę, jak garbaty wojewoda lotaryński, mnichów reformowanych nie cierpię, wszystkich nieposłusznych wasalów naszego ukochanego króla pragnę widzieć jak najrychlej na szubienicy. Nie próżna i grzeszna chęć panowania szła zemną de Bambergu, lecz prowadziła mnie jedynie troska o dobro rzeszy. Skarbowi koronnemu oddam cały swój majątek sześćdziesiąt tysięcy grzywien.

— Siedemdziesiąt tysięcy! — odezwał się z trzeciej grupy głos potężny.

— Osiemdziesiąt tysięcy! — zawołał czwarty mnich.

— I pięć! — huknął ten, który wezwał św. Benedykta na świadectwo, iż nie może dać więcej nad pięćdziesiąt tysięcy.

— I dziesięć! — krzyknął ten, który się zaklinał, że wymieni cały swój majątek.

— Sto tysięcy! — podbił trzeci.

— I trzy! — dodał czwarty.

Wszyscy czterej kandydaci, przysunawszy się do stołu, zaczęli wołać jeden przez drugiego. Krzyżowały się cyfry — coraz wyższe — zapaliły się oczy nienawistą! drgały wargi, zwiły się pięści.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Artykuł XV.

Zachowujemy Sobie i Naszym Następcom po wszystkie czasy prawo, rozszerzenia według Naszego uznania powyższych zasad, zmienienia ich lub wyjaśnienia.

Artykuł XVI.

Ażebym zachowanie tego wszystkiego zapewnione było po najodleglejsze czasy, nakazaliśmy, aby cztery równobrzmiące, Naszym własnoręcznym podpisem umocnione i Naszą pieczęcią zaopatrzone oryginalne dokumenta niniejszych postanowień wygotowano, a z nich jeden w archiwum orderu, drugi w Naszym archiwum domowym, trzeci w archiwum austriackiego Ministerstwa spraw wewnętrznych i czwarty w węgierskim archiwum krajowym zachowane być mają.

Dan w Schönbrunn, dnia 17 września w roku 1898, Naszego Panowania roku pięćdziesiątym.

Kochana hrabino Sztáray!

We wdzięcznym uznaniu oddanych przez Panią Moją niezapomnianej, w Bogu spoczywającej Małżonce, Cesarzowej i Królowej Elżbiety, w Jej godzinie skonu, znakomitych, wiernych, pełnych poświęcenia się i zaparcia siebie usług, nadaję Pani wielką wstęgę ustanowioną w dniu dzisiejszym przezemnie dla utrwalenia pamięci Zgasłej, orderu Elżbiety.

Schönbrunn, dnia 17 września 1898.

Franciszek Józef, w. r.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym pismem odrębnym z dnia 15 września b. r. najmiłosiciwiej na przeciąg najbliższej sesji Rady państwa zamianować tajnego radcę Alfreda księcia Windisch-Grätz prezydentem, Karola księcia Auersperg i tajnego radcę Ernesta hrabiego Hoyos-Sprinzenstein wiceprezydentami Izby panów.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 22 sierpnia b. r. pozwolić, aby Jego Ekscelencya wielki Ochmistrz Dworu Jej Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszej Cesarzowej Wdowy Arcyksiężnej Stefani Edward hr. Choloniewski przyjął i nosił wielką wstęgę wielkksiążęcego haskiego orderu służby Filipa Wspaniałomyślnego.

P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych w porozumieniu z P. Ministrem sprawiedliwości, zarządził w myśl §. 446 procedury karnej zniesienie sądów doraźnych, zaprowadzonych w powiatach politycznych Nowy Sącz i Limanowa rozporządzeniem z dnia 28 czerwca b. r. l. 5590, a to z dniem 21 września b. r., godzina 6 rano.

P. Minister sprawiedliwości zamianował kancelistę Wiktora Kielara w Tuchowie, naczelnikiem kancelaryjnym drugiej klasy w sądzie krajowym w Krakowie.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie przeniósł kancelistów sądowych, Wojciecha Peperę i Tadeusza Chmielarskiego w drodze wzajemnej zamiany miejsc służbowych, pierwszego z Rzeszowa do Krakowa, drugiego z Krakowa do Rzeszowa.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona w skutek reskryptu wysokiego c. k. Ministerstwa kolei żelaznych z 27 sierpnia 1898 r. l. 38.945 komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropyacyjną dla projektowanej warianty kolei lokalnej Kraków-Kocmyrów Judkiewicza w Krakowie klm. 3-9 do 11-1 odbędzie się dnia 10 i 11 października 1898 a to: dnia 10 października b. r. w gminach Piaski (gmina i obszar dworski) Dąbie, Rakowice i Czyżyny, a dnia następnego w gminach Bieńczyce (gmina i obszar dworski) i Krzesławice (gmina i obszar dworski). Pierwszego dnia rozpoczyna się komisya w Piaskach o godzinie 10 rano, drugiego zaś dnia w Bieńczycach o godzinie 9 rano.

Wykazy gruntów, które mają być zajęte, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 (Dz. u. p. nr. 30) w urzędach wspomnianych gmin i obszarów dworskich przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Krakowie lub przy komisji na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 14 września 1898.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 16 września b. r. do l. 83.342 z kazakem wprowadzania do Galicji słońca z niektórych powiatów Bośni i Hercegowiny z powodu panującej tam zarazy „pomoru słońca”, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym” dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 września.

† Najj. Cesarzowa i Królowa Elżbieta.

W olbrzymiej ilości napływają w dalszym ciągu z całego naszego kraju objawy gorącej żałoby z powodu tragicznej śmierci s. p. Najj. Pani; zapewnienie hołdu i najserdeczniejszego współczucia dla Najj. Pana. Na ręce JE. Pana Namiestnika przysłali telegraficznie kondoleney w dalszym ciągu:

poseł do Rady państwa Włodzimierz Gniewosz ze Złotego Potoka;

Rady powiatowe i Wydziały powiatowe, — w wykonaniu uchwał powziętych na nadzwyczajnych posiedzeniach, a w imieniu własnym i ludności całych powiatów — w Podhajcach, w Zaleszczykach, w Bóbrce, w Turce, w Dobromilu, w Limanowej, w Myślenicach, w Dolinie, w Jasle, w Rawie ruskiej, w Horodence, w Mielcu, w Kamionce, w Buczaczu;

Rady gminne miast i miasteczek, w imieniu własnym i ludności tych miast a w wykonaniu również uchwał powziętych na nadzwyczajnych posiedzeniach: w Jasle, w Horodence, w Pilźnie, w Dąbrowie, w Zborowie, w Ottynii, w Boleszowcach;

Rady gmin wiejskich: Dębniaki, (pow. Podgórze); Ulanica, Przedmieście dynowskie, Lebkówka (pow. Brzozów); Balicze podróżne, Balicze podróżne, Tejsarow, Hanowce, Cucułowce, Lachowice podróżne, Czerteż, Rudniki, Rozwadów, Nowoszyn, Krupsko, Stulsko (powiat Żydaczów); Oleszków, Rudniki śniatyńskie, Drahasymów, Krasnostawiec, Tułków, Zebranówka, Zawale, Demycze, Hanowce, Tuczapy, Kniże, Chlebczyn polny, Trójca, Dżurów, Popielniki, Rożnów, Borszczów, Mikulińce (pow. Śniatyn);

Z Sołotwiny: urzęda parafialne obu obrządków, sąd powiatowy, notaryusz, urząd gminny, urząd podatkowy i urząd pocztowy;

Z Sanoka: dyrektor gimnazjum imieniem grona nauczycielskiego; z Brzostka, inspektor szkolny pow. imieniem częściowej konferencji nauczycielskiej powiatu pilzneńskiego;

z Dynowa, Towarzystwo zaliczkowe; z Birczy i z Wielkich mostów izrael. gmina wyznaniowa;

z Krakowa, dodatkowo czytelnie ruskiej „Proświty”;

z Liska, emerytowany starosta Eugeniusz Beneszek;

Za pośrednictwem zaś c. k. starostów złożyli kondoleney w dalszym ciągu: Rada miasta Myślenice, urzędnicy podatkowi i rabin miejscowy (dodatkowo) w Brodach; urząd podatkowy w Boryni i delegaci stowarzyszenia rękodzielniczego (dodatkowo) w Turce; burmistrz we Frysztaku, naczelnik sądu, kilkunastu wójtów okręgu sądowego Frysztak, zbór izraelicki (na ręce starosty w Strzyżowie); Rada i Wydział powiatowy, Rada miasta, wszystkie władze, stowarzyszenia, duchowienstwo obu obrządków imieniem własnym i parafian, izrael. gmina wyznaniowa, tudzież rada miasta Budzanowa w Trembowlu (nabożeństwa żałobne odbyły się w dniu 15 b. m.); też same reprezentacje i władze oraz rada miasta Leżajska w Łańcucie (nabożeństwa żałobne odbyły się w dniu 16 b. m.); rada miasta w Dąbrowie; rada oddziału przemysłarskiego c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego, oraz reprezentacje gminne w Glinianach i w Przemyslanach (nabożeństwa żałobne odbyły się w dniu 17 b. m.); Rada powiatowa, rada gminna, władze i stowarzyszenia miejscowe, tudzież reprezentacje gmin Baligrodu, Lutowisk i Ustrzyk dolnych w Lisku (nabożeństwa żałobne odbyły się w dniu 17 b. m.); reprezentacja gminy w Stojanowie i geometrowie

ewidencyjni w Kamionce; Rada powiatowa, rada gminna, duchowienstwo, władze i wójtowie gmin w powiecie, w Starem mieście (nabożeństwa odbyły się w dniu 15 b. m.); zwierzchność gminy Janów i wójtowie gmin powiatu w Gródku; Rada powiatowa, rada gminna, dyrektor gimnazjum z gronem nauczycieli, urzędnicy wszystkich władz, przełożenie izrael. gminy wyznaniowej i t. d. w Drohobyczu (nabożeństwa żałobne odbyły się w dniu 14 b. m.); reprezentanci władz wszystkich, przełożeni wszystkich korporacji przemysłowych (dodatkowo) w Jarosławiu (nabożeństwa żałobne odbyły się w dniu 17 b. m.); grono nauczycielskie w Dukli oraz duchowienstwo, urzędnicy władz wszystkich, rada miejska, dyrektorowie seminarium nauczycielskiego i krajowej szkoły tkackiej, nauczyciele szkół ludowych, stowarzyszenie „Sokół”, izrael. gmina wyznaniowa w Krośnie, gdzie odbyły się nabożeństwa w dniu 15 i w dniu 17 b. m. (staraniem Rady powiatowej) i gdzie nowy budynek seminarium nauczycielskiego postanowiono nazwać Imieniem Cesarzowej Elżbiety a na uroczystość pogrzebową do Wiednia wysłać deputację miasta;

W archikatedrze obrz. orm. we Lwowie uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Najj. Cesarzowej Elżbiety, z inicjatywy JE. ks. Arcybiskupa Isakowicza, odbyło się w sobotę o godz. 9 rano. Odprawił je ks. prałat Kajetanowicz, w licznej asyście. Kościół archikatedralny był przepelniony publicznością.

W Brzesku odbyło się w sobotę, dnia 17 b. m., nadzwyczajne posiedzenie pełnej Rady powiatowej, zwołane przez prezesa pana Jana Götza-Okocimskiego dla wyrażenia żalu z powodu śmierci Najj. Pani. W gorącym przemówieniu podniósł marszałek grozę i ogrom tego straszego ciosu, jaki dotknął Najj. Pana i złożył na ręce obecnego starosty wyrazy najgłębszego współczucia reprezentacji powiatowej z prośbą o zakomunikowanie ich JE. P. Namiestnikowi celem złożenia u stóp Tronu.

Po zamknięciu posiedzenia na znak żałoby udała się Rada powiatowa na żałobne nabożeństwo, urządzone jej staraniem w miejscowym parafialnym kościele. W kościele ustawiono pięknie udekorowany katafalk, a chóry z Krakowa sprowadzone, wykonały żałobne pieśni. Włoszanie zgromadzili się barzo licznie. Wszystko to stanowiło całość o podniosłym wrażeniu, dowodząc zarazem, że wszystkie warstwy powiatu biorą szczerze i żywy udział w boleści swojego Monarchy.

Kraków. Tutejsze gimnazjum żeńskie urządziło w sobotę w kościele OO. Pijarów uroczyste żałobne nabożeństwo za duszę Najj. Pani. Na katafalku, ustawionym w presbiterium, uchenice złożyły wspaniałe wieniec z białych kwiatów. Następnie dyrektor gimnazjum, b. radca szkolny p. Bronisław Trzaskowski, udał się do pałacu spiskiego i złożył imieniem szkoły wyrazy najgorętszego współczucia dla ukochanego naszego Monarchy.

Wczoraj rano o godz. 10^{1/2}, przed południem w tutejszym kościele ewangelickim odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę Najj. Pani, celebrowane przez pastora Gabryśia, który wypowiedział kazanie, poświęcone ciężkiej stracie, jakiej doznała Monarchia i wszystkie jej ludy oraz Najj. Pan z powodu tak tragicznej śmierci Monarchini; mówca zakończył modlitwą, błagając o łaskę i opiekę Boską dla Najj. Pana. W nabożeństwie wziął udział p. delegat Laskowski, przełożeni i członkowie gminy ewangelickiej.

W Drohobyczu uchwaliła Rada miejska, aby na znak żałoby po s. p. Najj. Cesarzowej Elżbiecie flagi żałobne w mieście powiewały do 23 b. m., tudzież, aby do końca miesiąca wstrzymano się od wszelkich publicznych zabaw, oraz, aby w lokalach publicznych i na ulicach nie przygrywały kapele.

W dniu 14 b. m. odbyły się staraniem reprezentacji miasta w kościele rz. kat. i cerkwi gr. kat. nabożeństwa żałobne za duszę s. p. Najj. Pani, we czwartek zaś dnia 15 b. m. nabożeństwa błagalne na intencję Najj. Pana, aby Bóg Wszechmocny dozwolił Mu znieść okropny cios i zachować Go dla dobra wiernych ludów Monarchii.

W Kałuszu zawiązał się komitet dla urządzenia solennych nabożeństw za spój duszy s. p. Najjaśniejszej Cesarzowej Elżbiety w dniu 22 b. m. w gr. kat. cerkwi o godzinie pół do 10, w rzym. kat. kościele o godzinie 11.

Z Podwołoczysk piszą nam: Za spój duszy s. p. Najjaśniejszej Cesarzowej Elżbiety odbyły się u nas dnia 16

b. m. w synagodze izraelickiej, dnia 17 zaś w kościele rzym. kat. nabożeństwa żałobne. Na nabożeństwach byli obecni wszyscy urzędnicy, instytucje prywatne, ludność miejscowa i zamieszcewa. Wzruszającą do łez modły w języku polskim wygłosił w synagodze rabin dr. Taubeles.

Cesarz Wilhelm niemiecki odjechał z Wiednia w sobotę o godzinie 9 wieczorem. Ponieważ cesarz podziękował za wszelkie oficjalne pożegnania, na dworzec przybyli zatem tylko członkowie przydzielonej mu swiety honorowej, tudzież ambasador austro-węgierski w Berlinie Szögyeny-Marich i ambasador niemiecki w Wiedniu hr. Eulenburg z członkami ambasady.

W sobotę wieczorem odjechali z Wiednia także wszyscy niemal inni zwierzchnicy państw obcych i specjalni wysłannicy, którzy przybyli na uroczystości pogrzebowe z powodu zgonu Najj. Pani. W szczególności odjechali: król Aleksander serbski do Monachium, następcą tronu włoskiego, Wiktor Emanuel książę Neapolu do Włoch, wielki książę Aleksy do Karlsbadu, książę regent bawarski do Monachium i t. d.

KORESPONDENCYE

Loreto, 15 września.

(Podróż z Ankony. — Miasteczko i bazylika. — Pałac papieski. — Polskie pamiątki. — Skarbiec).

Po drodze do Rzyngu, zrobiłem z Ankony, z kądem zaledwie pół godziny koleją do Loreto, wycieczkę czy też pielgrzymkę do słynnego miejsca, w którym się przechowywa święta relikwia, będąca według pobożnego średniowiecznego podania, domkiem, w którym w Nazarecie urodziła się i mieszkała N. M. Panna i gdzie się odbyło Zwiastowanie. Przeniesienie św. domku, a właściwie murowanej małej izby, zbudowanej z cegieł i kamienia, omszałej dziś od starości, nabrało w legendzie cechy cudowności. Z Nazaretu, domek pierwotnie przeniesionym został na ziemię słowiańską, niedaleko Rjeki (Fiume) i Abbazyi, na wzgórzu Rawnicy, albo jakbyśmy my Polacy, powiedzieli, Równicy. Po kilku latach, nie wiadomo dla czego, domek w roku 1295, przeniesionym został na drugą, włoską stronę Adryatyku, do Recanati, a wreszcie ostatecznie ustawionym został w gaju laurowym, na wzgórzu, które też dzisiaj nazywa się Loretem. Położenie miasteczka i bazyliki, oraz fortecznego pałacu papieskiego, niegdyś odwiedzanego przez Papieży, przybywających tu w pielgrzymce, jest wcale malowniczym; zdaleka już, z kolei widać włoską Częstochowę, panującą nad żyzną okolicą, zasianą winnicami, ogrodami, nad niebieskim morzem, którego szafirowa tafla zamyka widnokrąg.

Z bliska, prawdę powiedziawszy, samo miasteczko bez charakteru, żyjące jak żebrak z bazyliki i z pobożnych pielgrzymów, mniej ponętnie wygląda, gdyż nie posiada żadnych cech starożytności i słynnego miejsca. — W ostatnich czasach przy wjeździe do głównej uliczki, prowadzącej do bazyliki, ustawiono nawet kolosalne marmurowe popiersie J. Garibaldiego, choć bohater Włoch zjednoczonych tutaj, w sąsiedztwie, pod Castelfidardo, odniósł w roku 1866 klęskę, jaką mu zadały wojska papieskie; jak wszędzie, w miejscach pielgrzymek, tak i tutaj, uderza przedewszystkiem mnóstwo sklepów z koronkami, medalikami, obrazkami, sprowadzanymi hurtownie z Francji i Niemiec, choć wyglądają na wyrób loretański.

Bazylika loretańska, kiedy się stanie na placu przed nią, robi również mniejsze wrażenie, a nade wszystko traci w obec wspaniałego pałacu renesansowego, dawniej apostolskiego, a dziś t. j. od r. 1870, zajętego przez rząd włoski, który pałac i jego artystyczne pamiątki wziął pod swoją opiekę. Co przedewszystkiem uderza wewnątrz świątyni, to brak starożytności. Wszystko tu wygląda świeżo odnowione, zmodernizowane. I tak jest w rzeczywistości, a nawet będzie jeszcze więcej nowożytnem, skoro zostaną wykończone kaplice różnych narodowości, okalające główną nawę kościoła, gdzie dziś stoją rušztowania dla malarzy i stukatorów przyozdabiających mury kaplic. Wszędzie tutaj polichromia i żywe barwy nowych fresków zasłonią nagość murów, nowożytnie witraże w oknach rzucą poetyczne i mroczne światło na boczne nawy bazyliki, w której wieki artystycznych pamiątek nie nagromadziły.

W Lorecie nie szuka się jednak sztuki. Pobożny pielgrzym biegnie przedewszystkiem do św. Domku, stojącego w głównej nawie w przepysnej, renesansowej oprawie, z białego marmuru kararyjskiego, okrytej rzeźbami. Dwojgiem małych ciasnych drzwi łożącą się pielgrzymi do tej izby, słabo oświetlonej wewnątrz szeregiem srebrnych wiszą-

ych lamp, przypominających miejsce św. Grobu w Jerozolimie. Tutaj na surowe, oczerniałe niepobielane mury izdebki pada tajemnicze światło od lamp od ołtarza, na którym się palą gromnice, gdzie się odbywa Msza św. W ciszy sanktuarium, słychać tylko pobożne westchnienia i modły pielgrzymów wzywających N. M. Pannę, której posążek, z czarnego cedru, z dzieciątkiem Jezus na rękę, błyszczy się od brylantów, głęboko w niszy nad ołtarzem. Po za ołtarzem jest t. z. święty komin, gdzie N. M. Panna gotowała pożywienie. I tutaj także pobożni tłoczą się tłumnie, odmawiają litanie, okalają księdza, który ze schowania wyjmując Relikwie św., miseczkę, której, według podania, używała Najsw. Maryja Panna, relikwie oprawioną bogato i do niej wkładają różańce, aby się dotknęły św. pamiątki i aby zostały pobłogosławione. Mnóstwo wotów pokrywa tutaj ściany, czuje się, że się jest w miejscu pielgrzymki i że wielu doznało tutaj osobliwych łask.

Jak przy każdej bazylice, tak i tutaj są spowiednicy różnych narodowości, stale przy niej zamieszkujący. Polskim spowiednikiem jest Kurpas, Franciszkanin, następca ks. Norasa, dzisiaj prowincyała OO. Franciszkanów w Galicyi. Ks. Kurpas bardzo chętnie oprowadza rodaków po bazylice i pałacu apostolskim, w którym na ostatnim piętrze, zajmuje kilka pokoiów. W samym św. Domku obok ołtarza, po lewej stronie, wisi srebrna lampa ofiarowana przez ks. Stanisława Cholewickiego, w zakrystyi, zamienionej na skarbiec jest także kuka polskich pamiątek, pomiędzy którymi jedyną historyczną jest proporzyczkę turecką, bogato haftowaną, przysłaną do Loretu, przez Jana III zdobyty, zdaje się, pod Wiedniem w r. 1683. Pomiedzy rozmaitymi klejnotami, oddanymi przez pobożne osoby do skarbcza, są klejnoty wysadzane brylantami, ofiarowane w r. 1821 przez ks. Maryę Lubomirską i hr. Platerową z domu Moriconi. Niedgdy jednak skarbiec był daleko bogatszym, obfitował w artystyczne, bardzo cenne pamiątki, tylko, że Napoleon I. zrabował go, tak, jak rabował w Rzymie i mała tylko cząstką tych przedmiotów powróciła do Loretu.

W t. zw. pałacu apostolskim, dziś zamienionym na gmach publiczny, na t. zw. „monumento nazionale“, znajdują się bardzo piękne komnaty i małe muzeum przedmiotów sztuki, trochę obrazów, wspaniałe gobeliny i jeszcze wspanialszy zbiór starych majolik włoskich z Urbino. Tutaj pokazują pokoje zastawione w tym stanie, w jakim były, niedługo Pius IX. przyjeżdżał do Loreto, on, co był z tych stron, gdyż się urodził w Sinigalii.

Ładna fontanna na placu kościelnym i pomnik Sykstusa V., Papieża z końca XVI. wieku, oto mniej więcej wszystko co jeszcze o Lorecie powiedzieć można.

Za jakie pięć czy sześć lat, kiedy kaplica słowiańska (poświęcona św. Cyrylowi i Metodemu), oraz francuska i niemiecka, będą wykończone, otwarte, bazylika loretańska przybierze nowy wygląd, wspanialszy zapewne, ale całkiem nowożytny. W niemieckiej kaplicy na ruztowaniach pracuje nieustannie prof. Seit., zdolny malarz religijny, jeden z nadwornych malarzy watykańskich, nad freskami, które polichromiczną szatą pokryją ściany kaplicy. Kaplica francuska ma być bardzo bogato przybrana. Słowiańska jest mniejsza i mniej też nakładów na nią wyłożono. D.

Książka o Bismarcku.

Natychmiast po śmierci ks. Bismarcka powstała w prasie europejskiej dyskusja nad pytaniem, czy zmarły pozostawił pamiątki. Opowiadano, że takowe w istocie istnieją i że wkrótce już ukaza się w druku; cytowano nawet cyfrę miliona marek, którą miał otrzymać wydawca. Pytania powyższe nie zostały jeszcze rozstrzygnięte i dziś jeszcze nie można z pewnością twierdzić, że kanclerz pozostawił pamiątki, chociaż wszystko za tem przemawia, a mianowicie zdanie, pochodzące od ludzi z najbliższego otoczenia sławnego męża stanu. Zdaje się jednak, że pamiątki te, przechowane w bezpiecznym miejscu, nie zaraz jeszcze ujrzą światło dzienne. Natomiast ukazało się obecnie dzieło o Bismarcku, napisane przez Mauricego Buscha, zaufanego powiernika Bismarcka. Z Londynu telegrafują, że wyszło tam trzytomowe dzieło p. n. „Bismarck, some secret pages of his history“; mianowicie dziennik *Matin* ogłasza, że rozpoczął przekład książki Buscha. *Matin* umieszcza wstęp, w którym zapewnia, że podane przez Buscha informacje są autentyczne. Busch cytuje słowa Bismarcka do niego wyrażone: „Gdy umrę, możesz pan wszystko powiedzieć, co chcesz, absolutnie wszystko, co wiesz“. Tym sposobem dał mu zupełną *carte blanche*. Busch zapewnia, że najwierniej, bez żadnej zmiany podaje wszystkie enuncjacje Bismarcka. Książka Buscha wywoła niezawodnie wielkie wrażenie, a swoją otwartością, graniczącą z cynizmem, narobi dużo złej krwi i wiele hałasu.

Berliński *Localanzeiger* zamieszcza w telegramie z Londynu interesujące wyjątki z dzieła Buscha:

Stosunek zmarłego kanclerza do cesarza Wilhelma II wyjaśniają dwa ustępy: Dnia 17 marca 1890 roku powiedział Busch do Bismarcka, że uważa jego ustąpienie za niemożliwość. „Niemożliwość — rzekł książę — to jest rzeczywistość. Wypadki rozwijały się szybciej, niż przypuszczałem. Sądziłem, że cesarz byłby mi wdzięcznym, gdybym przebył przy nim kilka lat, ale teraz widzę, że przeciwnie, pragnie z całej duszy pozbyć się mnie, aby mógł na własną rękę rządzić. Nie chce mieć dłużej przy sobie swego dawnego mentora. Cesarz chciałby zerwać z Rosyją, lecz nie chce równocześnie żądać od liberałów powiększenia armii. — Udało mi się pozyskać zaufanie dworu petersburskiego i otrzymuję na to codziennie dowody. Car postępuje według moich życzeń. Teraz co oni tam pomyślą? W dodatku, oczekiwania, których spełnić nie mogę, połączone z intrygami dworaków, brutalność, szpiegowanie i podpatrywanie, z kim przystaję — moje ustąpienie jest pewnem“. Busch rzekł na to: „Cesarz napotkawszy trudności i przeszkody, wezwie księcia na powrót“. Bismarck odrzekł: „Nie, na to jest on za dumny; chciałby on jednak zatrzymać Herberta. To jednak niemożliwe, byłoby to rodzajem kompromisu i ja musiałbym zawsze dźwigać część odpowiedzialności“.

W roku 1882 powiedział Bismarck o cesarzu Fryderyku: „O tak, chciałby mnie zatrzymać, ale jest za słaby, zanadto myśli o własnej wygodzie i uważa za łatwiejsze rządzić z większością. Ten, który po nim nastąpi na tron, jest całkiem inny, pragnie ująć rządy we własne ręce, jest energiczny i stanowczy, wcale nie jest skłonny do zgody na parlamentarnych współrządzących i wcale się nie cieszy z tego, że jego ojciec trzyma z profesorami. Może z czasem wykształci się na *rocher de bronze*, którego potrzebujemy“.

W roku 1883 mówił ks. Bismarck do Buscha: „Na czterdzieści dni przed pierwszym strzałem w roku 1866 posłałem Gablenza, brata generała austriackiego, do Wiednia, z propozycją pokoju, na zasadach dualistycznych. Pouczyłem Gablenza, aby oświadczył, że byłoby lepszym dla nas zmienić front ku Zachodowi, zjednoczyć nasze siły do ataku na Francję, zdobyć znów Alzację i przemienić Strassburg w niemiecką fortecę. Francuzi byli słabi wobec nas. Zdarzyłaby się do tego może dobra sposobność, albo moglibyśmy wobec innych mocarstw poczynić przedstawienia, że Francja postępowała niesłusznie, zagarniając Alzację i Lotaryngię, z kąd zagrażała nieustannie Niemcom południowym. Austriacy powinni rządzić na południu i objąć komendę nad siódmym i ósmym korpusem, my zaś nad dziewiątym i dziesiątym korpusem, oraz nad związkowymi Niemiec północnych“.

„Gablenz przedłożył te propozycje ministrowi spraw zagranicznych Mensdorffowi, był to jednak słaba głowa i niedorósł do planów tego rodzaju; — oświadczył, że musi najpierw odbyć naradę z ministrami. Ci oświadczyli się za wojną z nami. Minister skarbu powiedział, że sądzi, iż nas zwyciężą, a dalej, że musi żądać od nas odszkodowania wojennego w sumie 500 milionów, albo należy mu dać inną sposobność do pokrycia niedoboru budżetowego. Gablenz powrócił zatem do Berlina, a w dzień czy dwa potem, cesarz i ja, wyjechaliśmy na pole wojny“.

Dzieło Buscha zawiera wiele uwag Bismarcka o cesarzach Wilhelmie i Fryderyku i ich małżonkach.

KRONIKA

Lwów, 19 września.

Kalendarz jubileuszowy.

18 Września.

Rok 1862. Dzień urodzin Najd. Arcyksiężniczki Maryi Teresy, najstarszej córki Ich Ces. Wysokości Arcyksięcia Karola Salvatora i Jego Małżonki Maryi Immakulaty Klementyny, Księżniczki sycylijskiej.

Rok 1873. Wiktor Emanuel, król włoski, bawi w Wiedniu, celem zwiedzenia wystawy światowej.

Rok 1880. Najj. Pan odjeżdża z Czerniowca, opuszczając zaraz Bukowinę. W dalszej podróży przybywa Najj. Pan do Galicyi, zatrzymuje się w Samborze i zwiedza kopalnie nafty w Borysławiu.

Rok 1882. Oboje Najj. Państwo i Oboje Najd. Cesarzowstwo bawią w Tryeście i zwiedzają wspaniałą tamtejszą wystawę. Miasto wspaniale ozdobione a wieczorami czarująco iluminowane, wydaje na cześć Najwyższych Gości cały szereg uroczystości, a mieszkańcy prześcigają się wzajemnie w entuzjastycznych objawach hołdu i manifestacjach dynastycznych. Wobec Najj. Monarchy i Najd. Arcyksięcia Następcy Tronu spuszcza na wody Adryi Lloyd swój parowiec „Medusa“.

Rok 1885. Najj. Pan raczył przybyć na terytorium bośniackie, zabawić tam pół godziny i przyjąć najlaskawiej hołd umysłej deputacji. Monarcha przybył powozem z Pożega do Brodu. Na dworcu w Bośniackim Brodzie odbyło się wspaniałe przyjęcie. poczem Najj. Pan powrócił do Stacji Słoweński Brod.

Rok 1889. Najj. Pan bawi na manewrach na Węgrzech. W Kisber zgromadziło się liczne grono deputowanych, by Króla swego zobaczyć i powitać.

Rok 1890. Najj. Pan bawi na manewrach armii niemieckiej w Rohnstoch, jako gość cesarza Wilhelma II.

Rok 1894. Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik zwiedza wraz ze Swą Najd. Małżonką Arcyksiężną Maryą Teresą wystawę krajową we Lwowie. Ich Ces. Wysokości są ciągłym przedmiotem pełnych zapału owacyj ze strony licznie w stolicy kraju i na wystawie zebranej publiczności.

19 Września.

Rok 1853. Znalezione węgierskich insygnów koronnych, zakopanych w ziemi koło Orsowy, w czasie rewolucyi węgierskiej w r. 1849.

Rok 1861. Zaślubiny Jego Ces. Wysokości Najd. Arcyksięcia Karola Salvatora z Jej Król. Wysokością Maryą Immakulatą Klementyną, Księżniczką sycylijską.

Rok 1880. Najj. Pan odjeżdża z Galicyi przez Łupków na Węgry. Z tej strony tunelu na dworcu kolejowym w Łupkowie, jako na granicy kraju, zebrali się po raz ostatni reprezentanci najwyższych władz krajowych, Sejmu, duchowieństwa i szlachty w celu pożegnania Najj. Pana i podziękowania Monarsze za trudy blisko trzeciegodziennej podróży.

Rok 1882. W Najwyższym piśmie odręcznym raczył Najj. Pan, opuszczając Pobrżeże, wyrazić temu krajowi, Gorycyi i Gradysec a przedewszystkiem miastu Tryestowi najlaskawszą podziękę za wspaniałe, patriotyczne i pełne objawów dynastycznych uczuć, przyjęcie.

— W Kasynie miejskiem odbędzie się w piątek 23 b. m. o godzinie pół do 8 wieczorem z łaskawym współudziałem Gustawa Fiszera i Towarzystwa śpiewackiego „Echo“. Bilety wydawać się będzie od wtorku 20 b. m.

— W „Lutni“ po dłuższej wakacyjnej przerwie, odbywać się będą regularnie — jak zwykle — próby chórowe męskich i mieszanych w poniedziałki i środy każdego tygodnia, począwszy od poniedziałku, dnia 19 b. m.

— Zarząd chóru męskiego g. l. Towarzystwa muzycznego, zaprasza członków na pierwszą próbę po wakacjach, która się odbędzie we wtorek 20 b. m. o godzinie 7 wieczorem w sali Towarzystwa muzycznego.

— Ptaszki na kapelusze. Tutejsze Towarzystwo ochrony zwierząt wydało odezwę do pań naszych z prośbą, by zmieniając letnie ozdoby swoich kapeluszy z nastaniem pory zimowej, nie przysstrajały ich już wypchanymi ptakami, ale i nadal kwiatami. Towarzystwo potępia modę, skutkiem której krocie tysięcy ptaków ginie corocznie na świecie. Przed afiszami, rozlepionymi w mieście, głoszącymi tę odezwę, gromadzą się liczne grupy pań czytających — ale czy pójdą za głosem Towarzystwa?...

— kółka rolnicze. XIV. Walne zgromadzenie delegatów Kółek rolniczych odbędzie się we Lwowie dnia 27 i 28 września 1898, według następującego programu:

Dzień pierwszy: wtorek 27 września. 1. Uroczyste nabożeństwo w katedrze obrz. łac. i w wołoskiej cerkwi o godzinie 8 rano. — 2. Złożenie hołdu Jubilatowi i Protektorowi Towarzystwa JE. ks. Arcybiskupowi Isakowiczowi. (Miejsce zebrania po nabożeństwie: dziedziniec katedry ormańskiej). — 3. Posiedzenie pierwsze w głównej sali w ratuszu od godziny 9—12 przed południem. 4. Zwiedzanie jubileuszowej wystawy ogrodniczo-pszczelniczej i panoramy raclawickiej. 5. Wspólny obiad o godzinie 2. 6. Zdjęcie fotograficzne grupy uczestników Walnego zgromadzenia. 7. Posiedzenie drugie od 4—7 po południu w sali ratuszowej. 8. Przedstawienie w teatrze hr. Skarbka o godzinie 7.

Dzień drugi: środa 28 września. 1. Msza św. łacina o godzinie 7 rano. 2. Zwiedzanie

miasta do godziny 9. 3. Posiedzenie trzecie od godziny 9—2 po południu w sali ratuszowej. 4. Wspólny obiad o godzinie pół do 3. 5. Zwiedzanie jubileuszowej wystawy ogrodniczo-pszczelniczej i panoramy raclawickiej.

Członkowie Komitetu przyjęcia, z czerwono-białymi kokardami, oczekiwad będą uczestników Walnego zgromadzenia na dworcach kolejowych przy pociągach dnia 26 po południu i 27 rano i zajmą się, po okazaniu karty legitymacyjnej, ich rozmieszczeniem.

Ci uczestnicy, którzy tego potrzebować będą, otrzymają bezpłatnie pomieszczenie w lokalu Stowarzyszeń: „Gwiazda“, „Jedność“ i „Skała“; inni uczestnicy mają zapewnione pomieszczenie w hotelach: Centralnym i Krakowskim za opłatą 50 ct. za dobę. Bilety wydane zostaną uczestnikom.

Wszyscy uczestnicy otrzymają bezpłatnie karty, uprawniające na przedstawienie w teatrze, na zwiedzenie wystawy ogrodniczo-pszczelniczej i panoramy raclawickiej oraz na udział we wspólnych obiadach.

Szczegółowych objaśnień udzielać będzie Komitet przyjęcia i biuro zarządu głównego przy ul. Wałowej 1. 3.

— Lwowskie Towarzystwo łyżwiarskie na piątkowym zebraniu zmieniło statut swój dotychczasowy. Ważniejszą zmianą jest zaprowadzenie balotu przy przyjęciu członków, oraz wymagane formalności przy występowaniu z Towarzystwa. Kto nie zgłosi na piśmie wystąpienia swego przed listopadem każdego roku, nie przestanie być członkiem i opłaty sezonowe dalej uiszczać powinien. Opłaty same nie uległy znacznej zmianie. Członek zwyczajny uiszcza za sezon zimowy jak letni razem 13 koron, dziecko członka niżej lat 12 po 6 koron; później zaś, aż do ukończenia 18 roku po 9 koron od osoby. Natomiast za kartę roczną dla żony swej płacić będzie członek tylko 3 korony.

— Odsłonięcie pomnika Mickiewicza w Stanisławowie, zapowiedziane na dzień św. Michała, d. 29 b. m., odroczone z powodu żałoby po ś. p. Najj. Cesarzowej Elżbiecie do listopada.

— Ślub. W sobotę 24 b. m. o godzinie 7 wieczorem pobłogosławionym zostanie w kościele parafialnym św. Anny we Lwowie związek małżeński panny Heleny Schmidtówny, córki Henryka i ś. p. Heleny ze Strzelbickich, z p. Zygmuntem Pakoszem, c. k. koncepistą skarbu.

— Zmiana własności. Tadeusz hr. Miączyński, właściciel dóbr Wielgie, w Królestwie Polskiem, nabył od Cecylii hr. Keyowej dobra Mihowę na Bukowinie, za półtora miliona koron.

† Zmarli w ostatnich dniach: W Zabłotowie, Wiktor Hełczyński, słuchacz praw, w 23 roku życia.

We Lwowie, Franciszek Ksawery Gilreiner, kontroler c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów, przeżywszy lat 48.

— Na kongregacyi OO. Bernardynów w Rzeszowie, odprawionej w dniach 10—12 września b. r. zaszły następujące zmiany: O. Letus Olszewski został gwardyanem i proboszczem we Lwowie, O. Szymon Niemieczyki gwardyanem i administratorem parafii w Zbarażu, O. Duklan Zajac gwardyanem i administratorem parafii w Leśniowie, O. Henryk Rągan gwardyanem w Brzeżanach, O. Karol Mróz gwardyanem w Samborze. Uchwalono otworzyć bursę pod wezwaniem Bł. Jana z Dukli w klasztorze tarnowskim dla młodzieńców gimnazjalnych, chcących się poświęcić stanowi zakonnemu, oraz dokończyć odbudowania klasztoru i kościoła we Fradze (koło Chodorowa) w archidiecezyi lwowskiej, fundacyi Jabłonowskich.

— Usiłowane samobójstwo. Anna Łandwójt, około 20 lat licząca, bez zajęcia zostająca, skoczyła dnia 17 b. m. o godzinie 11 rano z galerii I piętra pod l. 11 przy ulicy Sobieskiego w zamiarze samobójczym na bruk podwórza. Odniosła znaczne obrażenia cielesne, jej życiu nie zagrażające. Po zaopatrzeniu jej przez pogotowie stacji ratunkowej, pozostała w domowej kuracyi. Powodem rozpaczliwego kroku był zawód w miłości.

— Niebezpieczny żebrak. Antoni Jarosławski, rodem z Kamienopola, lat 30 liczący, znany we Lwowie natrętny żebrak i włóczęga bez obu nóg, na kulach chodzący, rzucił się dnia 17 b. m. na c. k. agenta policyjnego Liblicha, który go jako wywołanego ze Lwowa na natrętne żebranie i łżenie pewnego przechodnia od którego nie otrzymał jałmużny, aresztował, i podał na nim zarzutkę, rozdarł mu but na nodze i odrzucił na ulicę kapelusza, który wśród zbiegowska ktoś skradł, przez co wyrządził Liblichowi szkodę na 37 zł. Jarosławskiego, który już kilkakrotnie za czynną zniewagę c. k. organów bezpieczeństwa był karany, odstawiono do c. k. sądu karnego.

— Nieostrożna jazda. Dorożkarz nr. 227 jadąc dnia wczorajszego ulicą pod Dębem prędko i nieostrożnie, najechał na Piotra Nowaka, ogrodnika z Kleparowa, i potrącił go dyszlem, wskutek czego Nowak upadł pod konia, a koń dorożki przeszedł mu przez nogę. Oprócz skaleczenia poniósł Nowak szkodę na 12 zł., przez połamanie kwiatów, które niósł do miasta. Postępowanie karne wdrożono.

— **Wodociąg w Krakowie.** W terminie składania ofert na budowę wodociągów krakowskich, wniosły oferty następujące firmy: 1. Rumpel & Waldeck z Cieplic; 2. Pettel & Brausewetter z Wiednia; 3. Zubiński ze Lwowa; 4. Ignacy Miarczyński & Majer z Krakowa; 5. Bornstein, Miarczyński, Majer i Blankstein z Krakowa; 6. Drzewiecki & Jeziorański z Warszawy; 7. C. Korte & Comp. z Pragi.

Otwarcie ofert nastąpi w bieżącym tygodniu.

— **80.000 zł.** pozostawił po sobie zmarły na urzędzie starczy przed kilku dniami we Lwowie w hotelu „Metropol“ emer. adiunkt sądowy Franciszek Kosiński. Zmarły mieszkał w hotelu tym dni 19, żył nadzwyczaj skromnie, a w kufierku jego znaleziono obligacje i papiery wartościowe, wartości przeszło 80.000 zł. Zmarły zdaje się nie pozostawił krewnych, gdyż pogrzebem zajął się p. Janowicz, właściciel hotelu. Pertraktacje spadkowe prowadzi notaryusz p. Witosławski.

— **Prywatne seminaryum żeńskie w Krakowie.** Korespondent nasz krakowski doniósł w sobotę telefonem o zamierzonym otwarciu w Krakowie prywatnego seminaryum żeńskiego. W sprawie tej pisze *Czas*: Do seminaryum nauczycielskiego żeńskiego zgłasza się każdego roku na pierwsze kursa przeszło 200 uczennic, z których zaledwie czwarta część przyjęta być może. Gdy częste dopominania się o otwarcie drugiego rządowego seminaryum, lub przynajmniej klas równorzędnych w istniejącym zakładzie, nie odniosły pożądanego skutku, grono profesorów seminaryum, chcąc zaradzić istotej potrzebie, powzięło myśl założenia w Krakowie prywatnego seminaryum nauczycielskiego żeńskiego z prawem publiczności, któreby tak jak wiele istniejących w państwie podobnych zakładów, dawało sposobność młodzieży żeńskiej nabycia zawodowego wykształcenia, a zarazem miało prawo wydawania świadectw dojrzałości. W ubiegłym tygodniu profesorowie seminaryum wysłali z grona swego delegatów w tej sprawie do Rady szkolnej krajowej; delegaci doznali nie tylko jak najżyczliwszego przyjęcia ze strony P. Wiceprezydenta dr. Bobrzyńskiego i rady szkolnej p. Zaleskiego, ale nadto otrzymali przyrzeczenie poparcia ze strony władz dla przyszłej szkoły. Ponieważ załatwienie formalności w Ministerstwie oświaty wymaga dłuższego czasu tak, iż dopiero w grudniu możnaby przystąpić do otwarcia prywatnego seminaryum nauczycielskiego, przeto grono profesorów seminaryum nakłoniło panią G. Rehfeld, właścicielkę znanego w Krakowie pensjonatu, do otwarcia tymczasowo kursu przygotowawczego do egzaminu dojrzałości i do egzaminu na przyszły II kurs prywatnego seminaryum, zapewniwszy jej swój współudział.

— **Panorama Berezyny.** W Warszawie otwarto wczoraj dla publiczności panoramę „Przejście armii Napoleońskiej przez Berezynę“, dzieło Kossaka, Fałata i Puławskiego.

— **Polska operetka w Rydze.** Do łódzkiego *Rozwoju* piszą: Do Rygi zjechała operetka polska pod dyrekcją p. Henryka Lassoockiego, w skład której wchodzi: panie Adolfinia Zimajer, Helena Zimajer Rapacka, pp. Wincenty Rapacki i Leopold Morozowicz (syn Rufina). Przedstawienia odbywają się w języku polskim i cieszą się wielkim powodzeniem.

— **Samobójstwo przed sądem.** W Bytomiu stał w tych dniach przed sądem kupiec Clemens, pod zarzutem fałszywej krydy. Gdy ogłoszono wyrok, skazujący go za oszustwo na 2 lata więzienia, skazany przed trybunałem dożył nagle noża i pchnął się nim dwukrotnie w pierś, wołając: „Jestem człowiek uczciwy, do kryminału nie pójdę“. Życiu jego zagraża niebezpieczeństwo.

— **Telefon między Warszawą a Petersburgiem** zaprowadzony będzie w roku przyszłym.

— **Warszawa w obec wystawy paryskiej.** Z Warszawy piszą: W gmachu giełdowym odbyło się posiedzenie w sprawie obświadczenia wystawy wszechświatowej, która ma się odbyć w roku 1900 w Paryżu. Na posiedzeniu obecni byli dyrektor departamentu przemysłu i rękodzieł w ministerstwie finansów, Kowalewski, oraz generalny komisarz oddziału rosyjskiego na wystawie, ks. Teniszew.

Dyrektor Kowalewski zachęcał przemysłowców naszych do wzięcia udziału w popisie międzynarodowym, zaznaczając, że należy wysyłać przedmioty, które znalazłyby zbyt za granicą i z tego względu wywóz tych towarów przedstawia widoki dla kraju tutejszego. Nadto powinno się wystawiać okazy, zalecające się bądź stroną estetyczną, bądź jakąś odrębnością. W każdym razie trzeba się starać o okazy oryginalne. Wreszcie oświadczył dyrektor Kowalewski, iż najodpowiedniejszym organem do przygotowania kolekcji przedmiotów z kraju tutejszego na wystawę byłby komitet specjalny przy tutejszym Komitecie giełdowym; na powołanie takiej delegacji obecni zgodzili się jak najchętniej.

W Łodzi utworzony będzie w tym samym celu oddzielny komitet przemysłowy, a przemysł górniczy otrzymał już swoją reprezentację w tym względzie.

W zebrańni brali udział nasi przemysłowcy i znaczniejsi rzemieślnicy, ogółem około 50 osób.

— **Bohaterki wybacza.** Polak, porucznik policji, Ludwik Króll, od stacyi Rawson — jak donosi *Gazeta Polska Chicagoska* — o północy rzucił się z narażeniem własnego życia w płomienie dla wyratowania starozakonnego Salomona Goldsteina z II piętra pałacego się domu pod nr. 6 przy ul. Blucher. Goldsteinowa pobiegła donieść porucznikowi. Iż jej mąż znajduje się w swojej stancyi i na żaden sposób nie może się wyratować. Bez najmniejszego namysłu dzielny Króll szybko pobiegł po schodach do góry i znalazł Goldsteina leżącego bez przytomności na podłodze w frontowej części domu, albowiem oparował go gryzący dym, jaki napełniał cały dom. Króll, spiesząc przez gęsty dym i płomienie, wyniósł nieprzytomnego na ulicę, gdzie został przywitany okrzykami podziwu i uznania. Do nieprzytomnego przywołano doktora Misero, który z początku powątpiewał o przywróceniu G. do życia, lecz po usilnych staraniach udało się mu go oocici.

— **W oryginalny i poetyczny sposób** obwieszono z Amsterdamu całej Holandji o ukoronowaniu młodej królowej. Ze wszystkich stron państwa zniesiono poprzednio do stolicy białą gołębicę. W chwili, gdy „Onz Willemien“ zasiadła na tronie, na dany znak, cały ten skrzydlaty zastęp, w liczbie 6000 sztuk, wypuszczony został na wolność i we wszystkich kierunkach rozniósł wieść radosną.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. („Belweder“, sztuka w 3 aktach przez Bolesławicza).

Dużo dobrych chęci miał autor, ale te, niestety, nie wystarczają do napisania dobrej rzeczy scenicznej, zwłaszcza na taki bohaterki temat. P. Bolesławiczowi zabrakło szerokiego technia, któremu powinien być owiany utwor tego rodzaju; zabrakło mu zapału do odtworzenia tragicznej, a pełnej poświęcenia i szalonego bohaterstwa chwili; zabrakło siły, aby przedstawić oczom widza w całej grozie i wspaniałości historyczny moment ataku na Belweder. To też wszystko, co w tej sztuce winno wyjść na jaw jako bohaterki, wielkie, podniosłe, kryje się w cieniu, dzieje się za kulisami. Na scenie mamy komiczne epizody w rodzaju kradzieży tabakierki wielkiemu księciu, lub chowania się przerażonego wielkorządcy w sypialni księżnej Łowickiej. O bohaterkach owej chwili słyszymy tylko z ust innych; na scenie, nie wyjmując nawet księżnej Łowickiej, przesuwają się same tylko blade, albo wprost komiczne postacie.

Cała podniosłość owej chwili niemal całkowicie zatarta. Nawet w. ks. Konstanty jest bardziej komiczny niż groźny, raczej szalony niż dziki, a niekoczne tchórzostwo ściera zupełnie z tej postaci ową demoniczną cechą tego dziwnego charakteru, jaki nam przekazała historia.

Dla mniej wybrednej publiczności sztuka p. Bolesławicza może mieć wszakże pewne zalety; dla tego też najstosowniej byłaby na południowe, świąteczne lub niedzielne przedstawienia.

Grano ten utwor niezbyt równo. Starannością, przedewszystkiem w toaletach, odznaczyła się pani Żelazowska; p. Jaworski jako w. ks. Konstanty nie stworzył właściwego typu; był „szeroką naturą“, rzadko wielkim księciem. Postać ks. Lubeckiego ze zwykłą sobie sztywnością, lecz poprawnie, odtworzył p. Hierowski. Bardzo dobrym był p. Wostrowski jako jeden z czwartaków. Z uznaniem też podnieść należy staranną grę p. Feldmana. Wystawa sztuki była bez zarzutu.

„Galicyi“, zeszyt 24, wydawnictwa „Die öster.-ungar. Monarchie in Wort u. Bild“ zaliczony być może ze względu na stronę ilustracyjną do najładniejszych i rzeczywiście pięknych. Znajdujemy tutaj dalszy ciąg nader ciekawej rozprawy prof. Maryana Sokołowskiego p. t. „Malerei und Plastik“, której treść uzupełniają rysunki: grobowiec Barbary hr. Tarnowskiej w katedrze tarnowskiej; portret własny Tadeusza Konicza; ukrzyżowanie Chrystusa, fresk kaplicy Jagiellońskiej w Krakowie; ikonostas cerkwi w Bohorodczanach; Franciszka Tepy, portret własny; Henryka Rodakowskiego: portret matki artysty; Aleks. Kotsisa: Modlitwa; Grotgera: Puszcza; Matejki: Sejm warszawski 1773 r.; (Reytan), Bolesław Wielki, Jadwiga, postać anioła z fresków kościoła N. P. Maryi w Krakowie; Stachewicza: Z cyklu legend o Mateo Boskiej. Szczególniej kilka ostatnich rysunków nazwać można prawdziwie świetnymi.

Młody Tolstoj, syn wielkiego pisarza, rozpoczyna zawód literacki, wstępując w ślady ojca. *Revue de Paris* zamieszcza jego pierwszą powieść p. t.: „Preludium Chopina“; jest to jakby rodzaj odpowiedzi na sławną powieść staro Tolstoja p. t.: „Sonata Kreutzer“, w której autor w absolutnej czystości upatruje ideał, do którego powinien dążyć każdy mężczyzna. Syn zaś staje raczej w obronie praw natury i w dobranym małżeństwie wczas zawartem, widzi urzeczywistnienie szczęśliwej egzystencji.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Baudrowskiego i Ludwika Hellera.

Dzisiaj, w poniedziałek, jako w dniu nabożeństw żałobnych za duszę ś. p. Najjaśniejszej Pani, teatr zamknięty.

We wtorek po raz pierwszy „Państwo młodzie“, komedia w 3 aktach Zygmunta Przybylskiego.

We środę po raz drugi „Państwo młodzie“ komedia w 3 aktach.

W czwartek po raz drugi „Belweder“, sztuka w 3 aktach ze śpiewami przez Bolesławicza.

W piątek po raz trzeci „Państwo młodzie“ komedia w 3 aktach.

W sobotę pierwsze przedstawienie operetki po powrocie z Warszawy.

Najbliższą nowością będzie głośna sztuka Jerzego Hirschefelda w przekładzie Jana Kasprowicza p. t. „Agnieszka Jordan“, w której tytułową rolę odegra pani Żelazowska.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Przemysł Królestwa Polskiego w Serbii. Na wezwanie konsula serbskiego w Warszawie dość liczne firmy warszawskie i łódzkie nadesłały próby i cenniki swoich wyrobów, celem umieszczenia ich na wystawie w Belgradzie.

Budowę nowego kanału w Niemczech zapowiedział cesarz Wilhelm podczas ostatniej swej bytności w Hanowerze. Nowy kanał połączyłby ma rzekę Ems względnie kanał dortmundzki z Łabą (Elbe). Zład zaś przeprowadzone zostanie dalsze połączenie kanałem plauenkim, rzeką Sprewą i Hawelą do Berlina, a dalej także do Odry. Koszt wybudowania tego kanału obliczono na 162 milionów marek. Koszt utrzymania zaś wyniosłyby rocznie 870 tysięcy, do której to sumy doliczyć należy procent od kapitału zakładowego po 3 od sta, czyli 4.860 tysięcy marek. Nowe wydatki dotyczą mianowicie Hanoweru, Westfalii, prowincji saskiej, Hessji-Nassawii i księstwa Schaumburg-Lippe.

Warszawa-Port Artur. Pomiędzy Petersburgiem, Moskwą a Syberją kursują od kilku miesięcy dwa specjalne pociągi osobowe, odpowiednio urządzone dla tak długiej podróży. Jeden z tych pociągów ma dochodzić do samej Warszawy, w celu ułatwienia komunikacji z Syberją nie tylko dla Królestwa polskiego, lecz dla wygody cudzoziemców, przybywających do Warszawy koleją wiedeńską. Ponieważ dwa pociągi specjalne komunikacji bezpośredniej okazują się niedostateczne, zwłaszcza z otwarciem nowych przestrzeni kolei syberyjskiej, przeto wypracowano projekt następujący: W ciągu lat dwóch, gdy otwarty już będzie ruch prawidłowy do Irkucka, jak również wykonana przestrzeń załaskajska do połączenia z koleją mandżurską, tabor pociągów osobowych specjalnych będzie powiększony w ten sposób, by co tydzień mogły odchodzić takie pociągi z Petersburga, Warszawy oraz z Moskwy oddzielnie. W miarę przedłużania kolei syberyjskiej i mandżurskiej pociągi te przebiegać będą całkowitą przestrzeń, tak, iż za lat pięć zaprowadzona zostanie, bezpośrednio komunikacja: Warszawa-Władywostok i Petersburg-Port Artur, jak również Petersburg-Władywostok i Petersburg-Port Artur oraz odwrotnie. Pociągi te składać się będą z wagonów wszystkich trzech klas, z miejscami sypialniami dla wszystkich jadących, wagonem restauracyjnym, a dla podróżnych pierwszych dwóch klas wagonem salonowym z czytelnią i wagonem garderobowym z wanną. Opłata za przejazd w tych pociągach wyniesie o 50 proc. więcej w stosunku do opłat w pociągach zwyczajnych, natomiast oprócz wszelkich wygód, podróżny ma zapewniony przejazd parę razy szybszy. Do miejsca w pociągach tych będą mieli pierwszeństwo podróżni zagraniczni, którzy, złożwszy opłatę w agenturach, zamówią miejsce telegraficznie, osoby, które po za punktem wychodnym, Warszawą lub Petersburgiem nabyły bilety i zgłosiły się o miejsce telegraficznie, wreszcie podróżni, którzy w ciągu tygodnia kupią bilety. Na stacyach do Syberji przyjmowani będą podróżni w miarę wolnego miejsca, jak również na Syberji, w miarę opróżniania się pociągu, począwszy od Czebalinska.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12:87 do 12:92, loco Ołomuniec 12— do 12:10, loco Berno-Wiedeń 12:05 do 12:15, na listopad loco Aussig 12:90 do 12:95, cukier w kostkach primi 37:37, do 37:50, secunda 37:12½, do 37:25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 20:40

dy 20:60. Nafta kaukazka transito Tryest 3:75 do 4—, galicyjska przezroczyta 18:50 do 19—.

Targ zbożowy.

Lwów, 19 września. Pszenica gotowa 8:30 do 8:50, pszenica gotowa nowa 7:30 do 7:60, żyto gotowe 6:30 do 7:60, żyto gotowe na termin 5:75 do 6—, owies obrobiony gotowy 7:20 do 7:50, owies nowy lub na termin 5:75 do 6:20, jęczmień pastewny 5— do 5:50, jęczmień brow. 6— do 7—, groch got. — do —, wyka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik — do —, hreczka 8:50 do 9—, konieczyna czerwona galicyjska — do —, biała — do —, tymotka — do —, szwedzka — do —, kukurudza stara 5:30 do 5:50, nowa — do —, chmiel stary — do —, nowy za 56 kilo 70— do 98—, rzepak 11— do 11:25, groch pastewny — do —.

Spirytus paritas Tarnopol gotowy 17— do 17:50, na termin 14— do 14:50, warianty — do —.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 10 września do 16go września b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 8:20 do 8:50, nowa 8:20 do 8:50, żyto stare 6:40 do 6:65, nowe 6:40 do 6:65, jęczmień browarny 6— do 6:40, pastewny 5:10 do 5:40, owies 5:85 do 6:20, fasola 8— do 8:75, kukurudza zeszłoroczna 5:25 do 5:45, nowa — do —, presc — do —, groch do gotowania 6:85 do 7:50, groch pastewny 5:75 do 6—, fasola — do —, bobik 5— do 5:25, wyka — do —, konieczyna czer. — do —, konieczyna biała — do —, anyż rossyjski — do —, anyż płaski — do —, kminek — do —, rzepak zimowy stary — do —, letni — do —, nasienie lniane — do —, soczewica — do —, rzepak zimowy — do —, nasienie konopne — do —, chmiel nowy 143—, do 196 —, nafta zwykła 16— do 17—, salonowa 19— do 20—, wszystko za 100 kilogr. spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 18:95 do 19:20.

OSTATNIA POCZTA

Klub niemieckiej partji postępowej zwołany jest na niedzielę, dnia 25 b. m. o godzinie 10 przed południem.

Konferencja przewodniczących klubów lewicy odbędzie się w dniu 23 b. m.

Z Poznania donoszą, że hakatyści Hansemann, Kennemann i Tiedeman wraz z adwokatem Wagnerem wytoczyli proces redakcji *Dziennika Poznańskiego* za wyrażenie w tem piśmie zdanie, że „*Posener Ztg.*“ przekonała się ostatecznie, iż heca przeciw Zjazdowi polskich przyrodników i lekarzy urządzoną była rozmyślnie.“

Jak donosi *Reichsanzeiger*, zostały już naznaczone wybory do sejmiku pruskiego, a mianowicie prawybory odbędą się 27 października, a wybory posłów 3 listopada.

Cesarz Wilhelm miał w piątek w Prenzlau mowę, w której zaznaczył, że czasy są obecnie bardzo poważne. Należy baczną zwracać uwagę na żywioły przewrotowe i obmyśleć jak najenergiczniej przeciw nim środki. Jak gwałtownie środki te są potrzebne, dowodzi ostatni niecny wypadek w Genewie.

Nowoje Wremia donosi: Rosyjskie ministerstwo rolnictwa rozesało do wszystkich marszałków szlachty z wyjątkiem gubernij kijowskiego, wileńskiego i warszawskiego generał-gubernatorstwa, o korzyściach z zakładania nowych towarzystw rolniczych.

Daily News dowiadyuje się, iż w sprawie kretańskiej zaproponował włoski minister spraw zagranicznych mocarstwom, aby Austria i Niemcy napowrót przyłączyły się do koncertu europejskiego i aby mocarstwa wspólnie zażądały od Porty, ażeby wojsko tureckie i urzędnicy tureccy opuścili Kretę, natomiast mocarstwa miałyby gwarantować zwierzchność Turcji. Nadto należałoby natychmiast proklamować autonomię na wyspie i mianować gubernatora.

Gabinet francuski zdecydował się na ostatecznej radzie ministrów przeprowadzić rewizję procesu Dreyfusa. Oto najważniejsza i najbardziej sensacyjna wiadomość, która nie omieszka wywrzeć w całym świecie wrażenie. Nareszcie zatem prawda wyjdzie na jaw i ludzie otrzymają klucz tej zagadki, która od dłuższego czasu ciąży jak fatalna zmora na Francji. Nie przesadzając bynajmniej rezultatu drugiego procesu Dreyfusa i wyroku, jaki w nim zapadnie, przyznać należy, że rewizja jest zadość uczynieniem pogwałconej przynajmniej co do formy zasady sprawiedliwości i prawa, oraz jedynym obecnie wyjściem z trudnego i niesłychanie zawiązanego położenia, w jakim znajduje się Francja, w skutek ostatnich wypadków, związanych tak ściśle ze sprawą Dreyfusa. *Fiat lux!* — oto w tej kwestyi hasło, rzuczone przez rząd, a przyjęte z zadowoleniem przez wszystkich porządných ludzi!

Decyzja, zapadła na ostatniej radzie ministrów, nie jest jeszcze samą rewizją, ale przedwstępny krok do niej wiodącym. Podług ustawy francuskiej minister sprawiedliwości ma prawo podjąć rewizję po wysłuchaniu zdania, złożonej *ad hoc* komisji, do której należą sędziowie, oraz najwyżsi urzędnicy ministerstwa sprawiedliwości. Otóż rada ministrów upoważniła p. Sarrien do zwołania takiej komisji i przedłożenia jej aktów.

Pierwszy krok zatem zrobiony. Posiedzenie komisji zwołane jest na dzisiaj.

Oficyalny komunikat o przebiegu wieczornej rady gabinetowej opiewa: Minister sprawiedliwości Sarrien przedłożył fakta, które wykrył, przestudyowawszy materiały aktów sprawy Dreyfusa. Minister stwierdził, że wedle postanowień art. 444 proc. kar. co do postawionego żądania na podstawie §. 4 art. 443 proc. kar. nie można wydać decyzji przed powzięciem opinii komisji, fungującej stosownie do ustaw przy ministerstwie sprawiedliwości. Rada gabinetowa udzieliła Sarrienowi upoważnienia, by tę komisję zwołał. Konferencja skończyła się o godzinie 1 1/2 po południu.

Minister Zurlinden wystosował do Brissona następujące pismo: „Mam zaszczyt podać się do dymisji z godności ministra wojny.

„Gruntowne studium materiałów aktów sprawy Dreyfusa, zanadto przekonało mnie o jego winie, bym jako szef armii widział inne rozwiązanie sprawy, aniżeli zupełne utrzymanie w mocy wyroku, wydanego na Dreyfusa. Proszę przyjąć etc.“

Oprócz ministra wojny Zurlindena, podał się także do dymisji z powodu uchwały o rewizji procesu minister robót publicznych Tillaye.

W miejsce ustępujących ministrów zostali powołani: na ministra wojny komendant pierwszej dywizji generał Chanoine, a na ministra robót publicznych senator Godin.

Radykalne pisma występują przeciw ponownemu mianowaniu Zurlindena gubernatorem wojskowym Paryża, ponieważ on w swej prośbie o dymisję wystąpił przeciw postanowieniu rządu, a przeto powierzenie mu komendy załogi paryskiej mogłoby stać się niebezpiecznym.

Intransigeant donosi, że Brisson wysłał po cichu i w zupełnej tajemnicy krzyżowiec „Cecile“, celem przewiezienia Dreyfusa z wyspy Dyabelskiej.

Z Paryża donoszą telegraficznie, że wogóle publiczna opinia przyjęła przychylnie postanowienie rządu.

Przed gmachem Elizejskim zgromadziło się dziś wiele osób. Gdy Brisson wychodził, powitano go sympatycznymi okrzykami. Niektórzy jednak wołali „Prez z rewizją“.

Echo de Paris omawiając sprawę aresztowania jednego z oficerów francuskich, zaznacza, że tym wojskowym jest obecnie na wschodzie Francji stacyonowany pułkownik, który podczas procesu Dreyfusa przedłożył sądowi akta nie zakomunikowane wcale obrońcy byłego kapitana. Na podstawie tych dokumentów nastąpić miało zasądzenie Dreyfusa.

Hiszpańska rada gabinetowa zamianowała członkami komisji dla zawarcia ostatecznego pokoju z Ameryką północną: Montezzo, Rios, prezydenta Aaruzza, Gaenica, generała Cerrero i Villarutę.

W Tortosie z powodu wyborów przyszło do rozruchów. Musiało wkroczyć wojsko. Kilkadziesiąt osób aresztowano.

Köln. Ztg. dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła, że fałszywe są wiadomości z Waszyngtonu o powołaniu przez prezydenta rzeczypospolitej Chilijskiej pod broń 50.000 gwardyi narodowej i zatrzymaniu 30.000 rezerwistów.

New-York-Herald donosi z Valparaiso, że spór graniczny między Chili a Argentyną wywoła prawdopodobnie wielkie wzburze-

nie w Ameryce południowej. Sądzą, że Boliwia obowiązana jest na mocy tajnego traktatu do wystąpienia przeciw Chili. Peru ma wystąpić przeciw Boliwii wskutek tego, że Chili zmniejszyło o 10 milionów wobec Peru swe żądania o odszkodowanie za administrację prowincyj Taena i Arica.

W Soeul, stolicy Korei, dopuszczono się zamachu na króla i następcę tronu; chciano ich otruć. Według ostatnich doniesień, stan zdrowia króla Korei jest zadowolniający, natomiast następcę tronu choruje jeszcze, wskutek otrucia. Przypuszczają, że truciznę podsunęła jedna z dam dworu z zazdrości; inni dopatrują się w zamachu powodów politycznych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

† Jej Ces. i Król. Mość Najj. Pani.

Kraków 19 września. (Telefonem.) Za duszę s. p. Najj. Pani, jako Protektorki i Matki chrestnej sztandaru tutejszego I. Towarzystwa weteranów wojskowych, odbyło się dziś o godzinie 9 z rana, urządzone staraniem tegoż Towarzystwa, nabożeństwo żałobne w kościele OO. Pijarów. Celebrował ks. Tomasz Bukowski. W nabożeństwie wzięli udział JE. komendant korpusu gen.-br. Albori, deputacye pułków stojących tu załoga, oddział wojska, oraz oddział weteranów z chorągwią okrytą krepą. Po nabożeństwie odbyła się przed JE. bar. Alborim defilada.

Wiedeń, 19 września. Najj. Pan przyjął wczoraj przed południem prezydentów Izby magnatów i Izby posłów sejm węgierskiego, którzy imieniem ciała ustawodawczego wyrazili najgłębsze współczucie. Najj. Pan podziękował najtęskawiej. Prezydenci Szilagy i hr. Karolyi wyszli z audyencji u Najj. Pana do głębi wzruszeni.

Wiedeń, 19 września. (Telefonem.) W kościele Zakonu niemieckiego odprawiono dziś nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Najj. Cesarzowej, na którym obecny był Mistrz Zakonu Najd. Arcyksiążę Eugeniusz.

Jutro odbędą się nabożeństwa żałobne we wszystkich garnizonach. Na zaproszenie komendy wojskowej urzęda również wiedeńska gmina żydowska nabożeństwo dla żydów, służących w garnizonie wiedeńskim.

Wiedeń, 19 września. Wczoraj w tutejszym kościele ewangelickim i we wszystkich kościołach ewangelickich Monarchii odbyły się uroczyste nabożeństwa żałobne.

W tutejszym gr. orientalnej cerkwi prawosławnej odprawiono wczoraj uroczyste *Requiem*.

Wiedeń, 19 września. Imieniem wszystkich reprezentantów wiernokonstytucyjnej wielkiej własności wręczył w dniu 15 b. m. Oswald hr. Thun P. Ministrowi Najw. Domu Cesarzkiego, hr. Gołuchowskiemu pismo, podpisane przez przewodniczących wszystkich wiernokonstytucyjnych klubów wielkiej własności w Austrii, zawierające prośbę o złożenie u stóp Tronu wyrazów najgłębszego hołdu i nieograniczonego współczucia.

Wiedeń, 19 września. (Telefonem.) Ze wszystkich miast prowincjonalnych nadchodzą wiadomości o odbytych nabożeństwach żałobnych za duszę s. p. Najj. Cesarzowej Elżbiety.

Poznań, 19 września. (Telefonem.) Ks. areybiskup Stablewski celebrował dziś rano w kościele św. Michała nabożeństwo żałobne za s. p. Najj. Cesarzowej Elżbiety.

Rzym, 19 września. (Telefonem.) Z polecenia Ojca św. Leona XIII. odbył się dziś w kościele P. Maryi (obok bazyliki św. Piotra) uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Najj. Cesarzowej Elżbiety. Na nabożeństwie był obecny kardynał Rampolla.

Londyn, 19 września. Królowa Wiktoria, księżę Walii oraz inni książęta i księżne byli wczoraj w Balmoral na żałobnym nabożeństwie za spójkę duszy s. p. Cesarzowej Elżbiety.

Kraków, 19 września. (Dep. pryw. telefonem.) Tutejszy Sąd karny rozesał listy gończe za Henrykiem Szańkowskim, byłym dyrektorem tutejszego Towarzystwa handlowego, z powodu popełnionej na szkodę tego Towarzystwa zbrodni sprzeniewierzenia i oszustwa.

Wiedeń, 19 września. Najj. Pan udał się wczoraj po południu z Schönbrunnu do Burgu, gdzie na osobnej audyencji przyjął dwóch synów s. p. Maksymiliana Emanuela księcia bawarskiego, Zygryda i Krzysztofa, księcia i księżnę Thurn-Taxis, dalej szwagra Swego księcia d'Alençon. Następnie

Jego Ces. i Król. Mość udawał się trzykrotnie powozem do hrabiny Trani, Siostry s. p. Najj. Pani i za trzecim razem zastawszy ją, zabawił u niej przez kwadrans; po południu powrócił do Schönbrunnu.

Wiedeń, 19 września. Król saski Albert, jak również w. ks. Meklenburg-Strelitz, w. ks. Oldenburski, w. ks. Sasko-Altenburski wyjechali wczoraj przed południem z Wiednia.

W nocy wyjechali król Karol rumuński, w. książę Badeński, książę Albert belgijski.

Wczoraj w nocy wyjechał książę czarnogórski, następcę tronu Daniło.

Wiedeń, 19 września. (Dep. pryw. telefonem.) Dziś po południu udali się przedstawiciele prawicy do P. Prezydenta Ministrów hr. Thuna, celem odbycia konferencji nad sytuacją. Z Koła polskiego bierze udział w naradzie prezes Koła JE. Jaworski, imieniem klubu południowo-słowiańskiego pp. Barwiński i Ferjancie.

Paryż, 19 września. (Telefonem.) *Figaro* zaznacza pogłoskę, że misya Marchanda otrzymała nakaz nieopuszczania Faszody.

Paryż, 19 września. Na wezwanie ministra sprawiedliwości, Picquart przesłał ministrowi *exposé* o sprawie Dreyfusa, w którym stwierdza, że podczas procesu Dreyfusa w roku 1894 sądowi wojennemu były dostarczone tajne dokumenty.

Dzienniki radykalne oświadczają się przeciw ponownemu zamianowaniu Zurlindena wojskowym gubernatorem Paryża, ponieważ Zurlinden w swej prośbie o dymisję wystąpił przeciw postanowieniu rządu. Byłoby zatem rzeczą niebezpieczną powierzyć mu komendę załogi paryskiej.

Paryż, 19 września. *Agencja Havasa* ogłasza notę, zaprzeczającą doniesieniom dzienników, wedle których generał Chanoine konferować miał przed swoją nominacją z prezydentem Faurem. Chanoine konferował z Faurem dopiero po nominacji.

Konstantynopol, 19 września. (Telef.) Generalny sekretarz ministerstwa spraw zagranicznych został wczoraj wysłany do ambasady angielskiej z żądaniem, aby przywódcy rozruchów w Kandyi zostali wydaleny z Krety. Zastępca angielskiego ambasadora oświadczył jednak sekretarzowi ministerstwa, że to go nie obchodzi, gdyż to jest rzeczą trybunału sądowego na Krecie.

Konstantynopol, 19 września. (Telefonem.) Jak doszosa, wielka komisya wojskowa w Yldiz-Kiosku zajmuje się obecnie studiami w sprawie założenia kilku nowych twierdz w ormiańskiej Małej Azji. Oprócz Erzerum także kilka innych miast ma być zamienionych w twierdze.

Paryski dom Rotszyldów przez tutejszego zastępcę swego wniósł do Porty prośbę o koncesję na elektryczne oświetlenie Konstantynopola.

Kandya, 19 września. Wojska angielskie obsadziły wielką warownię u wejścia do przystani.

Obiega pogłoska, że wojska tureckie mają opuścić miasto, a zajmą je wojska angielskie.

Londyn, 19 września. (Telefonem.) Jak donosi *Standard* z Kandyi, admirał Noel nie jest zadowolony aresztowaniami, jakie zarządził Edhem basza. Pomiędzy 60 aresztowanymi nie znajduje się ani jeden z głównych winowajców. Admirał Noel zakomunikował Edhem baszy nazwiska 20 głównych przywódców i zażądał ich bezzwłocznego uwięzienia.

Londyn, 19 września. (Telefonem.) Depesza *Dayly Mayl* donosi z Kairu pod datą wczorajszą, że rząd francuski zachowuje się bardzo pojednawczo w obec Anglii i oświadcza, że ekspedycja Marchande nie była oficjalną. Jak słychać, między Anglią i Francją nastąpiło już porozumienie co do obsadzenia prowincyi Faszoda.

Madryt, 19 września. Najwyższy trybunał wojenny postanowił usunąć z komendy: komendanta marynarki na Filipinach admirała Montojo i dyrektora arsenału w Cavite, Sostoa.

Algier, 19 września. Z wyborów do rad generalnych wyszli dotąd sami antysemitcy. W Bone przyszło do starcia się wyborców rozmaitych stronnictw. Dwie osoby odniosły rany.

Londyn, 19 września. (Dep. pryw. telef.) Donoszą z Owyene, w stanie Indiana Ameryki północnej, że konsul austro-węgierski w Chicago, Proskowetz jadąc pospieszonym pociągiem do Nowego Jorku, spadł z platformy pociągu, który mu zgruchotał obie nogi. Ciężko rannego przewieziono do szpitala, gdzie mu obie nogi odjęto. W godzinę po amputacji zmarł.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 19 września 1898, godzina 2 minut 5. Alpejskie Towarzystwo górnicze 168-40, Węgierskie akcje kredytowe 392-50, Akcje anglo-austriackie 156-25, Akcje banku Union 294-—, Kredytowe ziemskie 441-—, Kredyty 356-75, Akcje kolei południowej 75-25, Losy tureckie 58-75, Akcje kolei państwowej 353-50, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 294-—, 4-procentowe galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 97-50, Akcje tytoniowe 131-—, galicyjskie obligacje indemnizacyjne 97-—, Akcje kolei Eben-tal 263-50, Akcje banku dla krajów koronnych 225-—, 4-procentowa węgierska renta złota 119-80, Akcje banku związkowego 265-50, Rubel papierowy 1-28-—. Węgierska renta papierowa 98-40, Rimurania 251-50. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 19 września 1898, godzina 10 minut 30. Akcje kredytowe 357-—, Akcje kolei państwowej 353-50, Akcje tytoniowe —, Anglo-austriackie 59-—, Unionbank —, Południowej 75-25, Renta papierowa —, Akcje banku dla krajów koronnych 225-25, 4-prc. listy zastawne banku krajowego —, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 —, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota —, za 100 marek 58-86, Alpine 168-30. Usposobienie spokojne.

Giełda zagraniczna, dnia 17 września 1897 r. godzina 5 minut 16. Paryż: 3-prc. renta 102-35, lombardy —, Usposobienie —. Berlin: ruble rosyjskie 216-60, Akcje kredytowe 223-50, Polskie listy zastawne —, Papiery galicyjskie —, Nowa rosyjska pożyczka —, Austriackie banknoty 169-85, Lombardy 32-60. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 17 września 1898 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt — do — zlr. Budapeszt: Pszenica na jesień — do — zlr. Berlin: pszenica na wiosnę — zlr. — zlr.; żyto — do — zlr., spyrystus — zlr. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 48 85 zlr.

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreschowiecki.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorem roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., trzeci 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zlr., półrocznie 2 zlr., ćwierćrocznie 1 zlr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

(Prenumeratę miejscową przyjmuje Agencja dzienników Stanisława Sokołowskiego. Pasaż Hausmana l. 9. — prenumeratę zamiejscową upraszamy nadsyłać wprost do Administracji *Gazety Lwowskiej*.)

Zakład röntgenograficzny

Drów Hellmana i Wolisza, plac Smolki 1.3. Ordynacja codziennie od g. 11 do 12 i od 4 do 6.

Zakład wodolecyczny i pensjonat „KISELKA“

obok Lwowa, otwarty przez całą zimę. Dr. Edmund Kowalski mieszka stale w zakładzie, nadto w godzinach popołudniowych (3-5) ordynuje w zakresie chorób nerwowych w mieście przy ul. Akademickiej 11 parter.

Lekcje szermierki na pałasze i florety. Warunki bardzo przystępne. Blizsze szczegóły ul. Batorego 1. 32, pierwsze piętro, każdego dnia od g. 4 do 6. Dla młodzieży akademickiej i uczniów szkół średnich ceny niższe.

Cennik

Lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 19 września 1898.

I. Akcyje za sztukę.

Table with columns for company names (e.g., Kol. g. Kar. Lud., Banku hip. gal.), par value, and market price.

II. Listy zastawne za 100 zł.

Table listing various types of promissory notes and their market prices.

III. Obligacje za 100 zł.

Table listing bonds from various municipalities and banks.

IV. Losy.

Table listing lottery tickets from Krakow and Stanislawow.

V. Monety.

Table listing various coins and their market values.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16 września 1898

Table showing exchange rates for various currencies and commodities.

C. k. uprz. galic. akcyjny

BANK HIPOTECZNY

przeniósł Kantor wymiany oraz Oddział depozytowy których biura mieściły się dotąd w mezaninie gmachu własnego, do frontowych lokalności w parterze

Oddział depozytowy

przyjmuje wkłady i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

Depozyty Schowkowe (Safe Deposits)

Za opłatą 25 do 35 zł. wa. rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać może swoje pieniądze lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia.

Przepisy odnoszące się do tego rodzaju depozytów otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.

Przejchali do Lwowa

dnia 19 września 1898.

HOTEL IMPERIAL.

PP. M. hr. Fredrova z Wybranówki, I. Laziński z Warszawy, A. Ci-hawska z Rosyji, E. Horodyński z Podolia ros. W. Gerstman z Kryg, B. br. Schellendorff z Lipska, F. Göttinger z Berlina, H. Lazarus z Wiednia, T. L-szcz z Gorlie.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. M. Planowski z Kamionki, S. Lipski z Czortkowa, A. Janicki z Nirmirowa, G. Müller z Wiednia, I. Szopski z Sanoka, A. Fangor z Stanislawowa, S. Bergmann z Wiednia.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dni powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1. — Wstęp w dni powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Table with columns for year, value, and price, listing various financial items.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. 121.— 121.20

Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr. 101.40 101.60

C. Obligacje kolejowe.

Table listing railway bonds from various companies like Kol. Arcyck. Albrechta.

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table listing Hungarian government bonds.

E. Obligacje indemnizacyjne.

Table listing indemnity bonds from Croatia and Slavonia.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table listing other public loans.

Table listing various types of promissory notes and their market prices.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne

Table listing mortgage and other types of promissory notes.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa

Table listing bonds with priority rights.

I. Obligacje z prawem pierwszeństwa

Table listing bonds with priority rights.

J. Losy (za sztukę).

Table listing lottery tickets.

Table listing various types of promissory notes and their market prices.

K. Akcyje banków (za sztukę).

Table listing bank shares from various banks.

L. Akcyje Przedsiębiorstw transportowych

Table listing shares of transport companies.

M. Obligacje z prawem pierwszeństwa

Table listing bonds with priority rights.

N. Wskazie.

Table listing exchange rates for various currencies.

O. Waluty.

Table listing exchange rates for various currencies.

Jako korzystną lokację kapitałów polecamy. Listy zastawne Tow. kred. ziemsk., Listy zast. Banku krajowego, Listy zast. Banku hipotecznego. Obligacje te kupujemy i sprzedajemy najkorzystniej.

Sokal i Lilien Dom bankowy i kantor wymiany. z prowinicy Zloczys wstawiamy odwrotną postać.

EDZIELENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. X 2834/97 3 II (5668 2-3) Przeciw Antoniemu Banderowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku pozew o 172 zł. 53 ct. aw. Na podstawie pozwu o ustanowienie kuratora dla Antoniego Bandera. Celem strzeżenia praw p. Antoniego Bandera z Nowosielec ustanawia się p. adw. dr. Flakowicza w Sanoku kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Sanok, d. 23 maja 1898.

wanem jest w sposób hipoteki łącznej prawo zastawu dla wierzytelności 250 zł. mon kon. na rzecz Izraela Jama na zasadzie uchwały urzędu dominikalnego w Mielcu z dnia 20 czerwca 1840 Nr. 19 i skryptu dłużnego z dnia 10 kwietnia 1840. Gdy od uskutecznienia tego wpisu upłynęło lat pięćdziesiąt a uprawnionych ani ich dziedziców lub następców tychże wynaleść nie można, przeto wzywa się wszystkich mających roszczenie do powyższej wierzytelności aby najpóźniej do 15 maja 1899 roku takowe zgłosili w tut. sądzie, gdyż po upływie tego terminu dozwolona zostanie amortyzacja i wykreślenie intabulacji powyższej. C. k. Sąd powiatowy w Mielcu Oddział III, dnia 15 kwietnia 1898.

L. cz. C. II. 143/98 (1) (5734 2-3) Przeciw Andrzechowi Mielnik, synowi Dmytra, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Radziechowie przez Andrucha Mielnika, syna Terentęja, pozew o uznanie prawa własności 2/18 części ciała hip. lw. 293 gminy Ohladów. Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na 19 października 1898 o godzinie 9-tej rano.

L. cz. C. II. 143/98 (1) (5734 2-3) Przeciw Andrzechowi Mielnik, synowi Dmytra, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Radziechowie przez Andrucha Mielnika, syna Terentęja, pozew o uznanie prawa własności 2/18 części ciała hip. lw. 293 gminy Ohladów. Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na 19 października 1898 o godzinie 9-tej rano.

Celem strzeżenia praw Andrucha Mielnika, syna Dmytra, ustanawia się p. Wojciecha Gubasa w Radziechowie kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Radziechów, dnia 1 września 1898

L. cz. Cg. I. 91/98 (1) (5714) Przeciw p. Wilhelmu Spitz, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez p. dr. Leonarda Tarnawskiego i p. Wincentę Tarnawską w Przemysłu pozew o uznanie, że prawo żądania sumy wekslowej 800 zł. a. w. wygasło i wydanie części wynagrodzenia propinacyjnego z dóbr Jasienicy sawczyńskiej powodom. Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na 30 sierpnia 1898 o godzinie 9-tej przed południem. Celem strzeżenia praw Wilhelma Spitz, ustanawia się p. dr. J. Flakowicza, adwokata

w Sanoku, kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie p. Wilhelm Spitz w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje. C. k. Sąd obwodowy, Oddział I. Sanok, dnia 7 lipca 1898.

L. cz. C. I. 219/98 (1) (5773) Przeciw Josłowi Hartman, mieszkającemu w Ameryce, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Nadwórnej przez Salomona Ralsprechera w Nadwórnej pozew o 134 zł. a. w. z przynależnościami. Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na dzień 21 października 1898 o godzinie 9-tej przed południem. Celem strzeżenia praw Josła Hartmana, ustanawia się p. dra Bardacha w Nadwórnej kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie Josła Hartmana w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Nadwórna, dnia 2 września 1898.

Licytacje.

L. cz. E 160/98 3 (5703 3—3)
Na żądanie Powiatowej Kasy pożyczkowej w Wiehczce, odbędzie się dnia 30 września 1898 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Wiehczce, licytacja realności lk. 25, lk. 91 i lwh. 104 w Bodzanowie.

Nieruchomość realności lk. 25, 91, lwh. 104, wystawione na licytację, są ocenione na 2330 zł. lk. 25 na 1065 zł., 91 na 1215 zł., a lwh. 104 na 50 zł.

Najniższa cena wynosi realności lk. 25 = 704 zł. lk. 91 = 726 zł. a lwh. 104 = 30 zł. Łącznie 1460 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Wiehczka, dnia 16 czerwca 1898.

L. cz. E. 164/98 8 (5504 3—3)
Na żądanie Pawła Krzywonia, rolnika w Radziszowie, odbędzie się dnia 19 października 1898 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja realności lwh. 87 ks. gr. gm. kat. Polanka, Haller objętej.

Warunki licytacyjne, przedłożone przez egzekwenta, jako odpowiadające wymogom ustawy zatwierdza się.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 35 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 17 zł. a w. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Kalwarya, dnia 24 sierpnia 1898.

L. 948 (5710 2—3)
Dnia 11 października 1898 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w Bochni publiczna licytacja za pomocą pisemnych ofert na dostawę materiałów sklepowych, żelaznych i różnych innych temuż zarządowi w roku 1899 potrzebnych.

Oferty według przepisu sporządzone, należyce ostemplowane, własnoręcznie podpisane, zaopatrzone w wadium w kwocie 10% żądanej ogólnej sumy, zawierające oświadczenie, że oferentowi są warunki licytacyjne znane, i że się takowym bezwarunkowo poddaje, należy wnieść najdalej do godziny 11 przed południem na dniu wyżej wymienionym, do rąk Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Bochni.

Wykaz przybliżonej ilości i rodzaju materiałów, tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze c. k. Zarządu salinarnego w Bochni w godzinach urzędowych.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 3 po południu.

C. k. Zarząd salinarny.
Bochnia, dnia 14 września 1898.

Zl. 21467/97 (5743 2—3)
Vom k. k. Bezirksgerichte in Kosów wird kundgemacht, dass am 12 October 1898 und am 21 November 1898 jedesmal um 10 Uhr V. M. findet beim k. k. Bezirksgerichte in Kosów, die exekutive öffentliche Feilbietung der der Schuldnern Gittel Stamler gehörigen, in der Einlage Zl. 467 des Grundbuches für Katastralgemeinde Kosów ausge-

wiesenen Realität'santheile 8/36 zu Gunsten des Surach Ehrlich, pto 300 fl. N. G. mit dem statt, dass erst bei dem zweiten Termine diese Realität unter dem Schätzungs und Ausrufspreise von 588 fl. 88 8/9 kr. wird hntangegeben werden.

Vadium 58 fl. 9 kr.
Curator der Gläubiger ist Herr dr. Wilkowski aus Kosów.

Nährre Bedingungen der Grundbuchauszug und das Schätzungsprotokoll sind in der hg. Registratur einzusehen.

K. k. Bezirksgericht.
Kosów, den 31 December 1897.

L. cz. E. 128/98 3 (5741 2—3)
Na żądanie Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc” w Podgórzu, zastąpionego przez adw. dra. Tadeusza Bednarskiego, odbędzie się dnia 28 września 1898 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Wiehczce licytacja realności lwh. 143 w Zakliczynie.

Nieruchomość realności lwh. 143 wystawiona na licytację, jest oceniona na 2960 zł. Najniższa cena wynosi 1956 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Wiehczka, dnia 19 lipca 1898.

Zl. 124 V. C. (5438 2—2)
Pferde-Licitation.

Es wird hiermit bekannt gegeben, dass am Montag den 3 und Dienstag den 4 October 1898 auf dem Pferdemarkte in Przemyśl „Targowica“ ungefähr 350 ausgemusterte ärarische Reit- und Zugpferde gegen sogleiche Bezahlung zur Veräußerung gelangen werden.

Beginn 8 Uhr Vormittag. Die Ersteher sind verpflichtet die Stempelgebühr nach Scala III zu leisten.

Die Verwaltungs-Commission der k. und k. Train-Division Nr. 10.

Przemyśl, am 1 September 1898.

L. 14040 (5775 1—3)
W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim, celem zaspokojenia wierzytelności Sprincey Krawczak w kwocie 45 zł. po potrąceniu upłaconych 30 zł. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 1/5 części realności pod lwh. 614 w Białowej położonej, na imię Józefa Sobczyk zaatubulowanej, w dniach 10 października 1898 i 7 listopada 1898 każdym razem o 10 godzinie przed południem.

Cena wywołania 201 zł. z 2/5 ct.
Wadium 20 zł. 10 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 31 grudnia 1898.

L. 2390/98 (5781)
OBWIESZCZENIE.

Główna składownia tytoniu w Brzesku będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi.

Składownia ta przydzieloną jest z poborem materiałów tytoniowych do Magazynu tytoniowego w Tarnowie, i ma na razie zapatrywać w potrzebne materiały tytoniowe 78 trafikantów tytoniowych.

W ciągu roku od 1 stycznia 1897 do 31 grudnia 1897 pobrano dla tej składowni materiały tytoniowe w wartości 61744 zł. 22 ct.

Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 747 zł. 76 ct., sprzedaż znaczeków stempowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych 9810 zł. 98 ct., od drobnej sprzedaży tych znaczeków wartościowych przyznana będzie składownikowi prowizya w wysokości 1.5% procentu od ich wartości.

Składownik ma ponosić z własnych funduszów koszt przewozu materiałów tytoniowych, jakoteż wszelkie inne wydatki, połączone z prowadzeniem składowni.

Oferta ma być wystosowana w myśl rozporządzenia tycającego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla składowni w tytoniu.

Przepisy te, jakoteż drukowane formularze ofert mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi i u składowników tytoniu i u tych pierwszych nabyte.

W razie żądania prowizyi od składowni należy wyrazić to przez podanie:

stopy procentowej od wartości sprzedanego materiału tytoniowego.

Oferta ma być wystawioną na przepisany druk, i wniesioną opieczetowaną najdalej do 13 października 1898 do godziny 6 po południu u naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego.

Wadium, które ma być złożone, wynosi 310 zł.

Oferty, nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia składowni bez połączenia z innym przedsiębiorstwem, nie będą uwzględnione.

Tarnów, dnia 14 września 1898.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Konkursa.

L. cz. 408 (25/98) (5730 2—3)
OBWIESZCZENIE.

Naczelnictwo c. k. sądu powiatowego w Haliczu przyjmie zaraz biegłego w maui-pulacji sądowej dyetaryusza. Płaca miesięczna 30 złr.

Halicz, 15. września 1898.

L. 54384 (5802 1—3)

W celu nadania stypendyum z fundacyi jubileuszowej dr. Jakóba Rappaporta, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to wynosi, obecnie jednokazowo 220 zł. w. a. i przeznaczone jest na pokrycie taks od egzaminów ścisłych z nauk lekarskich dla ubożego młodzieńca, który zamierza uzyskać stopień doktora wszech nauk lekarskich na jednym z austriackich uniwersytetów. Wypłata stypendyum nastąpi na ręce dziekana odnośnego wydziału lekarskiego.

Stypendyum to może otrzymać tylko ubogi w Galicyi urodzony młodzieniec, który złożył dowody szczególniejszej pilności i albo ukończył wydział lekarski w którymkolwiek c. k. austriackim Uniwersytecie, albo też uczęszczając obecnie na wydział lekarski jednego z c. k. austriackich uniwersytetów wykazuje wymogi, uprawniające go w myśl rozp. Min. ośw. z dnia 15 kwietnia 1872 l. 57 dz. u. p. do złożenia pierwszego rygorozum.

Wyznanie religijne nie stanowi różnicy. Między ubiegającymi się mają pierwszeństwo rygorozanci, przynależni do gminy miasta Lwowa.

Prawo przyznawania stypendyum służy c. k. Radzie zdrowia we Lwowie.

Kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego a to najdalej do 15 listopada b. r. i załączając metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo ubóstwa i moralności, absolutoryum z odbytych studiów lekarskich, a względnie dowód, iż kandydat posiada prawne wymogi do przystąpienia do pierwszego egzaminu ścisłego, tudzież świadectwo z egzaminów (kollokwium), odbytych w ubiegłym roku szkolnym, ewentualnie też dowód przynależności do gminy miasta Lwowie.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji w Wielkiem Księstwie Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 12 września 1898.

G r o t t.

L. 2257 (5777 1—3)
KONKURS.

W ślad uchwały Wydziału powiatowego z 2/9 b. r. L. 2257 rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę: buchaltera przy Wydziale powiatowym w Buczaczu z płacą 800 złr. w. a. i poborami osobnych dyet w razie poruczonych lustracji gmin.

Do podania należy dołączyć:

1. metrykę urodzenia, na dowód, że petent nie przekroczył 40-go roku życia,

2. świadectwa z egzaminów rachunkowych lub dowód, że petent ma conajmniej dłuższą praktykę w tym zawodzie,

3. świadectwo moralności.

Po nadto wymagana jest znajomość obu języków krajowych. W razie, gdy kandydat w ciągu roku odpowie należycie poruczonym obowiązkom, może otrzymać p. sadę lustratora z pensją około 1200 złr.

Podanie należy wnieść do Wydziału powiatowego w Buczaczu w terminie do 25. października b. r.

Petenci, zostający obecnie w służbie, mają przedłożyć podania za pośrednictwem swojej przełożonej władzy.

Z Wydziału powiatowego
Buczacz, 12. września 1898.

Upadłości.

L. cz. S. 5/98 (1) (5693 2—3)

C. k. Sad obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Koplá Weltscha, nieprot. kramarza, w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomości majątku, położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 Dz. p. p. z r. 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Stronczak, e. k. Rada sądów kraj. w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. dr. Jakób Goldberg, adwokat w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 23 września 1898, o godzinie 10 przed południem w biurze komisarsza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele, z dokumentami roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonymi były, powinni takowe do dnia 22. listopada 1898, stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw także zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchanie w dniu 16. grudnia 1898, o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawiadaniem otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 13. września 1898.

L. cz. S. 6/98 1 (5694 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Salomona Butterfassa, czapnika w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomości majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. p. p. z r. 1869 Nr. 1. obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Michał Gołąb, c. k. radca sądu kraj. w Tarnowie tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. dr. Abraham Pflugeisen w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 21 września 1898 o godzinie 10 przed południem, w biurze komisarsza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z odnośnymi dokumentami, roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonymi były, powinni takowe do dnia 23 listopada 1898 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw także zagrożonych zgłosić i na posłuchaniu, w dniu 14 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 63 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawiadaniem otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.
Tarnów, d. 13 września 1898.

L. cz. 104 k. k. (5717 1—3)

Do likwidacyi dodatkowo przez Izraela Weitzkorna i Wolfa Seligera zgłoszonych pretensyj w masie konkursowej Samuela i Lazara Juffów, nieprotokołowanych kupców z Tarnopola, wyznaczam termin na dzień 21. września 1898 godzinę 10-tą przed południem, na który wszystkich wierzycieli do biura Nr. 29 wzywam

C. k. Sąd obwodowy
Tarnopol, dnia 4. sierpnia 1898.

L. cz. III. 54/92 (22) (5748)
W sprawie upadłości Izaaka Breita w Krakowie ustanowiono w miejsce radcy sąd. kraj. dra Mendelsburga komisarzem konkursowym radcą sądu kraj. Wawrauseha.
C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 2. lipca 1898.

L. cz. V. 8/897 (63/IV.) (5760)
C. k. Sąd obwodowy ustanawia Abrahama Frenkla zarządcą, zaś Aschera Deresiewicza w Limanowie zastępcą zarządcy masy konkursowej Aleksandra Bergenichta.
Nowy Sącz, dnia 2. lipca 1898.

Kuratele.

L. 22603. (5695 3-3)
Julian Traczewski z Jelcy uznany został za obłąkanego, kuratorem jego ustanowiono Eugeniusza Modelskiego z Jasiennych.
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany Nowy Sącz, 3. marca 1897.

L. 6/98 (4) (5719 2-3)
Paweł Misinda z Woliczki za umysłowo chorego uznany. Kuratorem jego ustanowiono Piotr Misinda z Woliczki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rzeszów, 2 września 1898.

L. 4/98 (4) (5722 2-3)
Dawid Kalter z Borownicy uznany został marnotrawcą, kurator Schol Schönker z Borownicy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bircza, 20. czerwca 1898.

L. cz. VII. 351/97 (5/L.) (5727 2-3)
Andrzej Żółtek z Szufnarowej uznany umysłowo chorym. Kuratorem dla niego ustanowiony został Sebastian Żółtek z Szufnarowej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Frysztak, dnia 23. sierpnia 1898.

L. cz. L. 4/98 (4) (5739 2-3)
Dmytro Sebuńczak, syn Iwana, z Solotwiny uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Hryć Bodnarczuk.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Solotwina, 24. czerwca 1998.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 398 (3) (5567 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku wzywa Grzegorza Serednickiego z Końskiego, który w roku 1848 wyje hał z podwodą dla wojska rosyjskiego do Węgier, tudzież wszystkich którzyby o nim wiadomość mieli, by do 15 września 1899 sąd lub kuratora dr. Gawła w Sanoku zawiadomili, gdyż po tymże terminie Grzegorz Serednicki za zmarłego uznany będzie.
Sanok, dnia 22 lipca 1898.

L. cz. VI. 500/97 (3) (5556 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kozowie zawiadamia Maćka Krokosza z życia i miejsca pobytu nieznanego, że dla tegoż w sprawie tabularnej Tymka Chrynowskiego o wpis prawa własności do części ciała hip. l. 186 gm. Dmuchawiec Antoni Remeza kuratorem ustanowiony został.
Kozowa, 7 czerwca 1898.

L. 83.342.
OBWIESZCZENIE.
Ze względu na obecny stan chorób stwardniających w Bośni-Hercegowinie, c. k. Namiestnictwo na podstawie reskryptu Wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 9 września b. r. l. 30.026 zuządza pod względem przywozu zwierząt z Bośni-Hercegowiny do Galicji, co następuje:
Z powodu zarazy „pomoru świń” zaka-

zuje się wprowadzania do Galicji świń z powiatów: Banjaluki (wieś), Bos, Dubica, Priedor, Bos, Novi, Sanskimost, Krupa, Petrovae, Vlasienica.

Co do przywozu do Galicji świń żywych z innych powiatów Bośni-Hercegowiny, tudzież świń bitych (mięsa wieprzowego) obowiązują te same przepisy, jak i co do przywozu tych zwierząt, względnie mięsa wieprzowego z Węgier.

Przekroczenia, niniejszego rozporządzenia, które obowiązują od 18 września 1898, w miejsce tutejszego obwieszczenia z 2 sierpnia b. r. l. 70.979, karane będą według ustawy z 24 maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51), przy zastosowaniu § 46. ustawy z dnia 29 lutego 1880 i odnośnego rozporządzenia wykonawczego z 12 kwietnia 1880 (Dz. u. p. Nr. 35 i 36).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16 września 1898.

W zastępstwie:

Łoś w. r.

L. Prez. 1807 18/98 (5711 2-3)
Jego Ekscellencya Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego mianował dla czwartej zwyczajnej, dnia 21. listopada 1898 o godzinie 9 przed południem rozpocząć się mającej kadencji posiedzeń Sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Sanoku, Prezydenta tegoż Sądu Dra Adolfa Sahanka przewodniczącym, a zastępcami jego radców Sądu krajowego Jana Staruszkiewicza, Antoniego Bośniackiego i Filemona Wichañskiego.
Sanok, 9. września 1898.

L. cz. IV 1/96 1/I (5442 3-3)
Sąd tutejszy ogłasza, że dnia 20 lutego 1894 umarł w Kamionce wielkiej, Andrzej Białoszewski z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli któremu połowę swego gruntu synowi Józefowi Białoszewskiemu zapisał, a włożył na niego obowiązek zaspokojenia ustanowionych legatów.

Gdy sądowi nie jest wiadomo o obecnym miejscu zamieszkania Józefa Białoszewskiego, wzywa się go, aby w ciągu roku w tut. sądzie wniósł oświadczenie się dziedzicem, inaczey pertraktacya spadku z zgłaszającymi się i kuratorem dlań w osobie Jana Trojana z Kamionki wielkiej ustanowionym zostałaby przeprowadzona.

Grybów, dnia 20 maja 1898.

L. cz. IV 219,95 1 (5459 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Andrucha Sawczuka, ażeby w przeciągu jednego roku zgłosił się w tut. sądzie i wniósł imieniem niewiadomych z pobytu małoletnich swych dzieci deklaracyę do spadku po Małance Sawczuk, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Nuszczu 12 lipca 1893 zmarłej pozostalego, gdyż inaczey pertraktacya przeprowadzona zostanie z kuratorem Ołeksą Kowalczykiem z Nuszcza.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Zborów, dnia 21 marca 1898.

L. cz. Cw. 411/98 (5) (5439 3-3)
Przeciw Jakóbowi Grossowi, kupcowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu przez powoda Mojżesza Kampfa, kupeca w Załubinczu, pozew o 183 złr. 87 ct

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Grossa, ustanawia się pana adw. dr. Karola Dawida w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Nowy Sącz, dnia 27. sierpnia 1898.

L. cz. 125 ks. gr. Rozwadow (5516 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Scheindlę Ewen, iż w sprawie wykreślenia adnotacyi zgłoszenia praw własności do połowy ciała hipot. lwh. 125 i 383 ks. gr. Rozwadow objętego na rzecz Scheindli Eweni uskutecznionej, Mojżesz Felsen, Scheiwa Silber, Leizor Schwarz i Maryem Weinmann wnieśli podanie o wykreślenie powyższej adnotacyi, na które wyznaczono termin na dzień 12 września 1898 o godz. 9 rano i że kuratorem dla niej ustanowiono Ludwika Mąsika notariusza w Rozwadowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadow, dnia 1 lipca 1898.

L. cz. 217 kg Łosiniec (5578 3-3)
W sprawie tabularnej Maryanny z Kilanowskich Ilnickiej Zamkowicz i Justyny z Kilanowskich Ilnickiej Kolhanowicz w Łosiniecu za wiadomieniem Stefana Kilanowskiego o wpis prawa własności do 6/72 części ciała hip. lwh. 217 i innych kg. gm. Łosiniec objętych, ma być doręczoną uchwała z d. 31 grudnia 1897 l. cz. 12936 którą dozwolono przeniesienia prawa własności na imię Stefana Kilanowskiego wpisanego na rzecz Maryi z Kilanowskich Ilnickiej Zamkowicz i Justyny z Kilanowskich Ilnickiej Kolhanowicz po połowie.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Stefan Kilanowski przebywa, ustanawia się mu, w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. Piotra Łoniewskiego Gawłowicza, naczelnika gminy Łosiniec.

Tenże kurator zastępywać będzie Stefana Kilanowskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Turka, 31 maja 1898.

L. cz. C. II 182/98 1 (5652 3-3)
Przeciw Michałowi Kida z Łętowni którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Łukasza Łyko z Łętowni pozew o własność i intabulacyę prawa własności do pb. 467 w Łętowni z pn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na d. 23 października 1898 godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Michała Kidy ustanawia się p. dr. Dawida Fei w Nisku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Kidę w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nisko, d. 2 września 1898.

L. cz. III. 1855/65 (1) (5492 3-3)
Zawiadamia się nieznanego z życia i miejsca pobytu Konstancję Myszkowską, Kaspra Jabłonowskiego, potomstwo Ludwika Głogowskiego, Karola Rościszewskiego, Ignacego Rościszewskiego, Teofilę Wierzbowską, Felicyanę Kretowicz i Annę Woroniecką, że przeznaczona dla nich uchwała z daty dzisiejszej wydana w sprawie egzekucyjnej dr. Wiktora Zbyszewskiego przeciw spadkobiercom Benedykta Grabińskiego o 5118 złr. 80 ct. mocą której dozwolono egzekucyjnego przyznania na własność złożonych w depozycie na rzecz spadkobierców Benedykta Grabińskiego walorów i gotówki do wysokości 5118 zł. 80 ct. doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Holtzerowi w Rzeszowie, który ich tak długo w tej sprawie zastępywać będzie, dopóki się w sądzie nie zgłoszą lub innego pełnomocnika sądowi nie wskażą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, 5 sierpnia 1898.

L. cz. Cw. 2237/98 (2) (5548 3-3)
Przeciw Simche Winzelbergowi i Chanie Winzelberg, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwo-

dowego w Tarnowie przez kasę oszczędności miasta Tarnowa pozew o zapłatę 280 zł. z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Simche i Chany Winzelbergów, ustanawia się Pana adw. dr. Ringelheima w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tych pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 27 sierpnia 1898.

L. cz. Cw. 2295/98 (1) (5549 3-3)
Przeciw Sabinie Gintel, Salomonowi Gintlowi, Józefowi Jagodzińskiemu i dr. Józefowi Rostowi, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Kasę oszczędności miasta Tarnowa pozew o zapłacenie sumy wekslowej 140 zł.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 27 sierpnia 1898 l. czynności Cw. 2295 98 (1).

Celem strzeżenia praw Sabinie Gintel, Salomona Gintla, Józefa Jagodzińskiego i dr. Józefa Rosta ustanawia się Pana adw. dr. Wojciecha Busia kuratorem, tudzież substytutą jego adw. dr. Adolfa Ringelheima w Tarnowie.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 27 sierpnia 1898.

L. cz. Cw 2349/93 (1) (5493 3-3)
Przeciw Salomonowi Saferowi z Tarnowa, którego miejsce pobytu jest nieznanne wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Pinkasa Goldwassera pozew o zapłacenie 150 zł.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Salomona Safera ustanawia się Pana adw. dr. Tokarza w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie

Oddział II., dnia 3 września 1898.

L. cz. T. 12/98 (1) (5593 2-3)
C. k. Sąd obwodowy Oddział IV. w Przemyslu wzywa każdego posiadacza książeczek wkładowych kasy oszczędności miasta Przemysła,

Nr. 32646 z daty 11 września 1895 zastrzeżonej na rzecz gr. kat. parochii w Zawadce z pierwotną wkładką 24 zł. 62 ct. i z późniejszą dnia 22 lipca 1896 złożoną wkładką 85 ct. razem więc na kwotę 25 zł. 47 ct. opiewającej.

2. Nr. 32647 z daty 11 września 1895 zastrzeżonej na rzecz „filii Kamionka ad parochia Zawadka“ z pierwotną wkładką 12 zł. 73 ct. i z późniejszą dnia 29 lutego 1896 złożoną wkładką 85 ct. razem więc na kwotę 13 zł. 68 ct. opiewającej.

3. Nr. 33143 z daty 24 grudnia 1895 zastrzeżonej na rzecz parochii w Zawadce z pierwotną wkładką 16 zł. 90 ct. i złożoną w dniu 28 sierpnia 1897 późniejszą wkładką 1 zł. 33 ct. razem więc na kwotę 18 zł. 23 ct. opiewającej.

4. Nr. 34898 z daty 28 listopada 1896 zastrzeżonej na rzecz gr. kat. parochii w Zawadce na kwotę 17 zł. opiewającej, aby w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ogłoszenia po raz trzeci edyktu w urzędowej gazecie lwowskiej w sądzie tem pewniej się zgłosił i powyż wymienione książeczki przemyskiej Kasy oszczędności przedłożył ile, że w razie przeciwnym książeczki te uznane zostaną za amortyzowane.

Przemysł dnia 1 sierpnia 1898.

Doniesienia prywatne.

Jedwabne adamaszki 75 ct.

aż do 14.65 za metr i jedwabne brokaty wprost z moich własnych fabryk

102

Wspierajcie przemysł krajowy
Żądajcie wszędzie tutek Niemojowskiego
odznaczonych dwoma medalami zaślugi.
Należy strzedz się przed naśladownictwem.

Czarne, białe i kolorowe jedwabie Henneberga od 45 et. do zł. 14.65 za meter — gładkie, prążkowane, wspaniałe ornamentowane, adamaszki itd. (około 240 rozm. gatunków i 2000 rozm. kolorów i deseni.

Na suknie i bluzki z fabryki. Dla prywatnych przesyłki franko i oczone.

Próbki wysła odwrotną pocztą.

102

Podwójne porto pocztowe do Szwajcaryi).

G. Henneberga fabryki jedwabiu w Zurychu (c. k. dostawca nad.

Najtańszem i najlepszem źródłem zakupu wszelkiego rodzaju **papierów i przyborów szkolnych i kancelaryjnych**, oraz towarów wchodzących w zakres patenia, jest sklep
732
S. W. Niemojowskiego, Lwów, plac Maryacki 8.
Szczegółowe cenniki rosyjska się franco.

Do „Gazety Lwowskiej“ OGŁOSZENIA

przyjmuje wyłącznie
Ajencya dzienników i ogłoszeń
Pasaż Hausmana 9,
gdzie można nadawać także inseraty do
wszystkich miejscowych, ramiejsowych i za-
granicznych dzienników.
po cenach najprzystępniejszych.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1 1/2 centa, tłustym
petitem dwa centy.

Zdolny, młody, żonaty stangret, który służył
przy ułanach, a następnie dłużej czas jako
stajenny, poszukuje obowiązku. Łaskawe zgłoszenia
ulica Sokoła 1. 5.

Kurs języka niemieckiego, konwersacji nie-
mieckiej i przygotowania do wszelkich egza-
minów u p. Kamili Bryk, rozpoczyna się od wrze-
śnia, ul. św. Mikołaja 1. 3

Ubogi Łazarz.

Z łóżka boleści zwracam się do serc miłujących
Boga i bliźniego, aby nieszcześliwemu ojcu
rodziny raczyli łaskawie przyjść z pomocą
temu, który po 14-letniej pracy zawodowej od
5 lat obłożnie chory, pozostający bez dachu
na okropnej nędzy. Składki, za które przy
każdym pacierzu gorąco do Boga zaniósł mo-
dlitwę, proszę przesyłać pod adresem p. Kat.
Gajewska w Ustrobniej p. Krosno,

Także i na raty bez podwyższenia cen
dywany, portyery, chodniki, kołdry wawonane,
kapy na stoły i łóżka, koce, dery na konie,
jakoteż wszelkie artykuły potrzebne do urzą-
dzenia domowego w składzie dywanów
„TEPPICHHAUS AU LOUVRE“ 835
Lwów, ul. Sykstuska 1. 6 (Pasaż Hausmana).
Na prowincję wysyła się cenniki gratis i franko.

Łóżka żelazne składane po zł. 5.50,
z bokami orzechowo lakierowane po
zł. 12, 14, 16, 18, 20 i wyżej. Mate-
race druciane po zł. 12.50
poleca

Piotr Chrzastowski

handel żelazny, we Lwowie, plac Kapitulny 1
(naprzeciw katedry). 779

Z Meranu kuracyjne winogrona

10 funtów brutto wysyła wszędzie
za 2 zł. 20 ct.

Hans Tauber. Meran (Tyrol). 789

Nowości w futrzanych towarach, kape-
luszach, bluzach, rekawiczkach, welo-
nach, koronkach i wstążkach
po zadziwiająco niskich cenach.
„Maison de Nouveautés“ Madame
Berta Fiedler, 835
Lwów, plac Kapitulny 1. 3.

Do sprzedania

w większym mieście w Galicyi egzy-
stujący od lat 30stu handel korzenny
z pokojem do śniadań, bardzo dobrze
rentujący się. Oferty rekomendowane
pod L. 30, poste restante Lwów.

Pomieszkania eleganckie

ul. św. Zofii 1. 10 — 4, 3 po-
koje, nyże, kuchnie.

Dywany perskie i portyery
prawdziwe (starożytne) sprzedaje, kupuje i wypożycza,
jakoteż przyjmuje do przechowania

Skład dywanów „AU LOUVRE“

Lwów, ul. Sykstuska 1. 6.

Ulgi w spłatach wedle umowy.

Na żądanie wysyłamy nasze bogato ilustrowane
cenniki darmo i oplatnie. 835

Nowość!

Najnowszej konstrukcji pneumatyczne
aparaty do wyszynku piwa, bez uży-
wanych dotąd płyt marmurowych, o
bardzo małej ilości rur cynowych,
wprost z beczki z piwnicy do pipy
szynkowej prowadzące i nader łatwe
do czyszczenia. Do oglądania w restau-
racji przy ul. Sykstuskiej 1. 2 — urzą-
dza po cenach przystępnych **Chaim
Hechler**, Lwów, ul. Serbska 1. 7.

„MODY PARYZKIE“

Dla naszych Pań
najtańsze i najpiękniejsze pismo dla kobiet, zawie-
rające wielkie tablice krojów i haftów, dodatki po-
wieściowe oraz nutowe, kosztuje kwartalnie 1 zł.,
półrocznie 2 zł., rocznie 4 zł. Prenumeratę należy
przesyłać wprost do administracji „Mód Paryskich“
we Lwowie, ul. Łyczakowska 1. 27, lub do Ajencji
dzienników S. Sokołowskiego, Lwów, Pasaż Haus-
mana 1. 9. — Numera okazow wysyła się na żą-
danie bezpłatnie.

Poleca swą
Fabrykę korków katalońskich
do beczek i butelek, oraz koła korkowe
do mielenia prosa
L. J. Malewski
Lwów, ul. Ormiańska 12. 9

Resztki chodników i wysortowane dy-
wany, portyery, firanki, kapy, koce,
dery na konie, gobeliny i różne przed-
mioty dekoracyjne po cenach bajecznie tanich.
Skład dywanów „AU LOUVRE“
Lwów, ul. Sykstuska 1. 6 (Pasaż Hausmana).
Także i na raty bez podwyższenia cen.
Dla prowincyi cenniki gratis i franko. 835

CENNIK

drzew i krzewów owocowych,
drzew i krzewów ozdobnych
i roślin

wysyła gratis i oplatnie

E. UKLAŃSKI

Zarząd ogrodów Olsza-Dwór
poczta stacya Kraków. 785

Na sezon!

Tapety we wielkim wyborze.
Stukaterye sufitowe.
Story drelichowe na wałkach samo-
czynnych i na zwykłe ściagi.
Zaluzye każdej konstrukcyi. 563
Deptaki kokosowe.
Druty mosiężne i niklowane na
schody,
Linoleum na posadzki.
poleca magazyn

A. Krzysztofowicz

Lwów plac Halicki 1. 2.

Panom przedsiębiorcom i budowniczym
znaczný rabat.

Wystawa ogólna

wschodnich i innych
obcych i krajowych
dywanów, portyer,
firanek i chodników,
otwarta przez cały
dzień, w nocy zaś
przy elektrycznym
oświetleniu. Wstęp
wolny. Zauważają-
co tanie ceny są na
wszystkich towarach
dokładnie uwidocz-
nione. Ulgi w spła-
tach wedle umowy.
Uprasza się każdego,
kto coś zakupić pra-
gnie, by wprzód obejrzał tę wystawę. Na prowincję
cenniki darmo i oplatnie. Listy adresowane należy:
Skład dywanów „AU LOUVRE“, Lwów,
ul. Sykstuska (Pasaż Hausmana).

Słabość męska

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości
oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak
pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w
licznych wydaniach rozpowszechniona już
książka ilustrowana:

Dr. Retau'a

Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1.

Cena wydania niemieckiego zł. 2.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych
cierpień, a za użyciem kuracji książce tej
zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska.
Za naderaniem franko należytości, otrzyma-
ją książkę w kopercie franko przez magazyn
R. F. Biercy w Lipsku (Verlags-Magazin
Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]). 15

Ogłoszenie licytacyi.

Na zasadzie uchwały wydziału wierzycieli
masy konkursowej Mojżesza Langrocka
sprzedane zostaną w drodze pisemnych ofert
wszystkie do masy konkursowej należące to-
wary sukienne wraz z urządzeniem skl-po-
wem, na kwotę 10.650 zł. a. w. oszacowane,
ryczałtem i bez ewikcyi.

Oferty wraz z wadyum w kwocie 500
zł. w. a. złożyć należy najdalej do 28 wrze-
śnia 1898 godziny 12 w południe w biurze
adwokata dr. Adelfa Fischlera w Krakowie,
(ul. Grodzka 61), u którego można przeglą-
dnąć warunki licytacyjne oraz otrzymać wszel-
kie wyjaśnienia.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 28 września
b. r. na posiedzeniu wydziału wierzycieli,
którzy wedle swego uznania najlepszą ofertę
zatwierdzi albo odrzuci.

Do oglądania towarów w sklepie nr. 46
i magazynie nr. 50 przy ulicy Dietla prze-
znacza się dni 22, 23 i 27 września 1898
od godziny 2 do 4 po południu.

Kraków, dnia 16 września 1898.

M. Blankstein,
zarządca masy konkursowej Moj-
żesza Langrocka.

Winogrona z Vöslau

szczepu włoskiego kuracyjne

co dnia świeże poleca

787

handel Karola Ballabana we Lwowie.

Na prowincję odwrotną pocztą.

TYGODNIK ILUSTROWANY

w III. kwartale drukuje między innymi prace:

Henryka Sienkiewicza część V-tą
„KRZYŻAKÓW“.

Sirki (Wacława Sieroszewskiego) „RI-
SZTAU“, powieść współczesną, z ilu-
stracyami A. Kamińskiego.

Al. Rembowskiiego szereg sstrykułów
historycznych z ilustracyami.

Kazimierza Tetmajera, studium o
„BÖCKLINIE“ z reprodukcjami cel-
niejszych obrazów mistrza malarstwa
współczesnego.

Wiktora Gomulickiego studium
„WARSZAWIANKA“ z ilustracyami
J. Holewińskiego.

Gamastona, opowiadanie „LWIA MI-
ŁOŚĆ“.

Ludwika S. Korotyńskiego mono-
grafię historyczną o „TOMASZU
ZANIE“.

Al. Kraushara, ciąg dalszy „PAŁA-
CÓW warszawskich z końca XVIII.
wieku“ z ilustracyami.

W kwartale III. otrzymają też czytelnicy TYGODNIKA reprodukcję
kolorową z obrazu Wincentego Wodzinowskiego p. t.

Wesele Krakowskie.

Prenumeratę ze Lwowa i Galicyi przyjmuje: Główna Ajencya
i Ekspedycya Tygodnika, Lwów, Pasaż Hausmana 1. 9,
oraz wszystkie księgarnie.

Mleko niezbierrane ze Starego Siola

z folwarków JW. p. hr. Potockiego,

główna sprzedaż w handlu

841

Karola Ballabana, we Lwowie, ul. Halicka 23.

Z dostawą do domu 10 ct. litr.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.

Maść ta leczy wrzodzanki, pry-
szeze, czerwoność, krosty, węgry,
wysypkę, liszaje, hemeroidy, swę-
dzenie chroniczne, łupież i wy-
rzuty na częściach ciała porośniętych
włosami i wszelkie słabości naskór-
ne; wstrzymuje natychmiast wpa-
danie włosów na brwiach i głowie
i skutecznie działa na porost włosów.

Słoik 2 1/2 frankow we Francyi w

Pa. yżu w p. c. p. MOULIN 30, rue Louis de Grand.
We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, We-
wiórskiego, Ruckera, Ehrbara. — W Krakowie w
aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniew-
skiego 52

Do P. T. Właścicieli koni. 835



Jeżeli Wielmożny Pan
zamierza dobre i tanie
dery na konie
kupić, zechce Wielmo-
żny Pan udać się do
składu dywanów
AU LOUVRE



Lwów, Sykstuska 6.
Tamże znajdzie Wielm.
Pan ogromny wybór
der po zdumiewająco
niskich cenach.
Na prowincję wysy-
łamy na żądanie nasze
bogato ilustrowane cenniki gratis i franko.

Sprzedaż drzewa.

842

Zawiadamiamy niniejszem P. T. kupców drzewa, że na dniu
3. października b. r. przed południem, odbędzie się w kancelaryi
Głównego zarządu dóbr w Łańcucie sprzedaż zrębów (etat 1898/9).
Bliższych objaśnień udzieli kancelaryja w godzinach urzędowych
(od 9—1 i 3—6.)

Oferty z odpowiedniem wadyum mogą być składane w Central-
nym Zarządzie dóbr galicyjskich Romana hr. Potockiego ul. Osso-
lińskich 1. 7, lub w Głównej Kontroli dóbr ordynackich w Łańcucie.
Zarząd główny dóbr Ordynacyi w Łańcucie.

Zakład wodoleczniczy Brunnthal-Monachium

Wspaniałe, wolne od kurzu, ciche położenie, w kśródrlewskich parków, obszernie
urządzone kąpiele, z komfortem urządzone mieszkania. Sumienna i staranna
lekarzka opieka. Znakomite rezultaty w chorobach przewodu pokarmowego,
chorób wynikających z przemiany materij (podagra, reumatyzm, choroba cu-
krowa i t. d.) chorób nerwowych (osłabienie nerwowe), choroby płciowe. —
Ceny przystępne, tramwaj, telefon, telegraf.

Prospekta dla poznania sposobu kuracyi, skutków i cen gratis. Dr. Stammler
lekarz, właściciel i kierownik (były właściciel zakładu Thalkirchen). 188

Skład materiałów aptecznych Piotra Mikolascha we Lwowie

poleca:

Przyrządy szklane dla Klinik i Wszecznic,
Wszelkie przybory do bakterjologii i mikrochemii,
Barwki do bakterjologii (osobny dział), wyrobu
firmy Dr. G. Grubler & Co w Lipsku. 504